



RZECZ KROTOSZYŃSKA

Nr 17 (835)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

26 kwietnia 2011 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.50 zł (5% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

Spójrzmy na życie inaczej

Minęła Wielkanoc, która przyniosła nadzieję. Dookoła wiosna, odradzająca się przyroda.

Zachęcamy Wszystkich, by przy tej okazji inaczej spojrzeli na życie. Dlatego dzisiejsza okładka jest inna niż zawsze.

Chociaż raz odpocznijmy od smutku i też.



Wiosnę jako jedni z pierwszych zauważają działkowicze. To zdjęcie zrobiliśmy w Ogródkach Działkowych im. Powstańców Wielkopolskich przy ul. Mahle w Krotoszynie. O działkowym hobby piszemy na s. 2.

Dziś dodatek **Rzecz Rolnicza**

EKO ZAMKNEŁO DWA SKLEPY

Sieć handlowa EKO zamknęła w ostatniej dekadzie marca dwa sklepy na terenie powiatu krotoszyńskiego. Zniknął ten w Krotoszynie przy ul. Sienkiewicza oraz punkt na koźmińskim rynku. Skąd takie decyzje?

3

CO ZE SZPITALEM?

Szpital powiatowy może zostać przekształcony z placówki publicznej w spółkę prawa handlowego. Komercjalizacja rozpocznie się w 2013 roku. Paweł Jakubek – dyrektor SPZOZ, twierdzi, że zmiany są nieuniknione.

8

CZY POSEŁ BĘDZIE BURMISTRZEM?

Posel i krotoszynianin Maciej Orzechowski zapowiada, że będzie startował w kolejnych wyborach do Sejmu RP. Jest zdania, że Krotoszyn pięknieje, ale potrzebuje dalszych inwestycji. Popularny polityk, który przeszedł drogę od radnego do posła, nie mówi stanowczo, że nie chciałby w przyszłości zostać wóldarzem rodzinnego miasta.

16

REKLAMA

Kasy fiskalne
...dla lekarzy
...dla prawników

www.kasawgabinecie.pl www.kasawkancelarii.pl

Hardbit
Krotoszyn, ul. Benicka 2a, tel. 62 725 72 06, 62 725 77 78

NOVITUS

RZECZ KROTOSZYŃSKA

**poszukuje
pracownika-akwizytora reklam**

Mile widziane doświadczenie w pracy akwizycyjnej.

Podania wraz z CV prosimy przesyłać na:
sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl

**Następne
wydanie**
ukaze się
2 maja

Działka – oaza spokoju

Sezon dla działkowców rozpoczął się na dobre. Właściciele ogródków teraz dbają o ich estetyczny wygląd i uprawy.

W Krotoszynie istnieje kilkanaście rodzinnych ogrodów działkowych, a wśród nich ogród *Zachęta*. Pan Jan Szaliński z Krotoszyna ma 75 lat, a od 30 jest działkowcem. Jego ogródek na terenie *Zachęty* wygląda niemal wzorcowo. W 2007 r. wygrał konkurs *Rzeczy pt. Ogrody sierpniowe*.

Jakie pan Jan ma rady dla przyszłych działkowców? – *Trzeba zadbać o trzy sprawy: ustalić, ile czasu chcemy poświęcić, co chcemy mieć w ogrodzie, no i zrobić szkic terenu zakupionego na działkę – mówi. Jeśli ktoś pracuje zawodowo, to nie będzie miał upraw. – Powinien przeznaczyć jak największą powierzchnię na część rekreacyjną, czyli zasiać trawę i na przykład założyć*

kwiatniki – tłumaczy J. Szaliński. Działki warto podzielić na kwatery. Trzeba zaplanować, gdzie ma być część warzywna, gdzie miejsce wypoczynku, gdzie altana, a także określić lokalizację roślinności.

Według pana Jana dużo zależy od prezesa i zarządu danego ogrodu działkowego. – *Jak prężny jest przewodniczący i zarząd, tak prężne są ogródki działkowe. Oni powinni wykazać dużo inicjatywy i być wymagający w stosunku do wszystkich działkowców – mówi nasz rozmówca z Zachęty przy ul. Łąkowej w Krotoszynie, która w lipcu będzie obchodziła 30-lecie. – Nasz przewodniczący Karol Budziński jest pomysłodawcą i potrafi wiele spraw załatwić – zachwala Jan Szaliński. – Bez jego zaangażowania nie moglibyśmy rozwiązać wielu problemów. Umie też znaleźć sponsorów – twierdzi Szaliński. Dla przykładu podaje wymianę zerwanego*

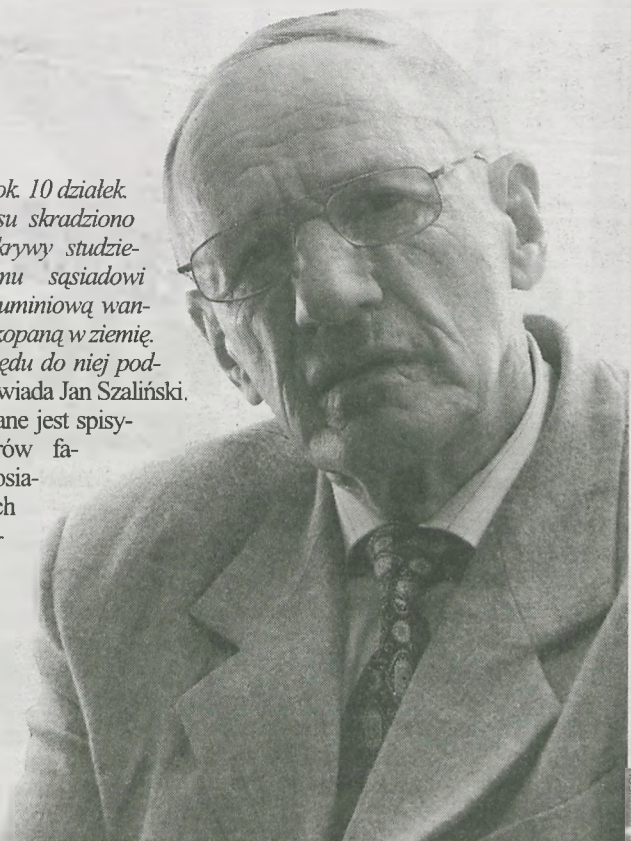
kabla elektrycznego, utwardzenie szlaku parkingu przy ogródkach i podmokłego terenu, gdzie nawet wysypywano śmieci. – A teraz znajduje się tam miejsce na imprezy – wyjaśnia działkowiec.

Zdaniem doświadczonego właściciela działki przy ul. Łąkowej, szef ogródków musi umieć zdyscyplinować osoby, które nie dbają o swoje ogrody. Jesienią 2010 r. skierował do nich pismo o przywrócenie właściwego wyglądu. – *Z zastrzeżeniem, że jeśli nie podporządkują się, poniosą sankcje, z odebraniem działki włącznie – dodaje J. Szaliński.*

Działki to dla ich właścicieli miejsce, w które włożyli dużo wysiłku i pieniędzy. Jednakże ogrody są także łakomym kąskiem dla złodziei, zwłaszcza tzw. złomiarzy, którzy – aby wydobyć metalowe rzeczy – potrafią wyrządzić wiele szkód. Grasują zazwyczaj w okresie jesiennym. – *Mieliśmy u nas*

włamania do ok. 10 działek. A swego czasu skradziono metalowe pokrywy studzienek. Pewnemu sąsiadowi ukradziono aluminiową wannę, głęboko wkopaną w ziemię. Dwa lata z rzędu do niej podchodzili – opowiada Jan Szaliński. Dlatego zalecane jest spisywanie numerów fabrycznych kosiarzek i innych urządzeń. Ułatwi to policjantom identyfikację sprzętu, gdyby np. znalazł się w obrocie – chociażby targowisku.

Sebastian Pośpiech



Zintegrowana promocja Twojej Firmy



pkt.pl

potencjał kompetencje technologia

Uruchomiliśmy tysiące kampanii multimedialnych!

Zamów reklamę w naszych książkach oraz promocję online w Polsce i na rynkach europejskich.

Sprawdź szczegóły – 801 88 66 66 i www.doradcy.pkt.pl

Burmistrz zaprasza na Mszę świętą dziękczynną

Burmistrz Krotoszyna Julian Jokś zaprasza wszystkich mieszkańców miasta i gminy na Mszę św. dziękczynną z okazji wyniesienia papieża Jana Pawła II na ołtarze. Msza zostanie odprawiona 2 maja o godz. 20.00 na rynku. Później nastąpi przemarsz wiernych ulicami Zdunowską, Piastowską, Sienkiewicza i ks. Popiełuszki pod kościół pw. św. Andrzeja Boboli.

– *Inicjatywa modlitewnego spotkania i Mszy św. na rynku wyszła od*

burmistrza Krotoszyna. Szczegóły ustalone zostały ze mną oraz księżmi proboszczami – powiedział Rzeczy dziekan dekanatu krotoszyńskiego i proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela, ks. prałat Adam Modliński.

Poprzez liczny udział w uroczystości oddajmy hołd wielkiemu Polakowi.

O Mszy św. beatyfikacyjnej piszemy także na s. 10.

(red.)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 22 kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	5,11 zł	5,26 zł	5,06 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	5,05 zł	5,12 zł	5,02 zł
Krotoszyn, Moya, ul. Magazynowa	5,15 zł	5,35 zł	5,09 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	5,19 zł	5,46 zł	5,13 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	5,11 zł	–	5,02 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	5,25 zł	5,45 zł	5,09 zł
Ostrów, Statoil, ul. Raszkowska 70	5,14 zł	5,41 zł	5,03 zł

REKLAMA

**Firma transportowa
poszukuje SPEDYTORA**

Wymagania:

- znajomość giełd trans.
- znajomość giełdy TimeCom
- znajomość języków obcych

Możliwa praca w domu.

Tel. 509 400 092, e-mail: biuro@tktransbud.pl

Dlaczego EKO zamknęło dwa markety?

Sieć handlowa **EKO** zamknęła w ostatniej dekadzie marca dwa sklepy na terenie powiatu krotoszyńskiego. Zniknął ten przy ul. Sienkiewicza oraz punkt na koźmińskim rynku.

W Krotoszynie spółka *Drogeria i Market Grupa EKO* prowadziła dwa sklepy. Jej zarząd zdecydował o likwidacji tego przy ul. Sienkiewicza.

Dlaczego? Chodziło o ograniczenie kosztów. Firma przeprowadziła analizę. – Wykazały one, że ograniczenie liczby sklepów w tym mieście do jednego będzie korzystne dla spółki, która jako podmiot zależny Grupy *EKO Holding*, notowanej na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie, jest zobowiązana do dbania o interesy akcjonariuszy – odpowiada Damian Kuraś z Kancelarii PR, obsługującej przedsiębiorstwo.

A zatem obroty sklepu były niezadowalające w stosunku do ponoszonych stałych nakładów na wynagrodzenia pracowników i dzierżawę pomieszczeń od Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Na zyskowość ma też wpływ silna konkurencja ze strony innych sieci handlowych. W pobliżu marketu na Sienkiewicza znajduje się duży pawilon *Lidl*, a niedaleko, przy targowisku miejskim, *Netto*. Jednak klienci z pobliskich osiedli na ul. Sienkiewicza, Kobylińskiej i Piastowskiej żalują, że ten punkt zniknął. – *Lubiłam tam chodzić na zakupy, bo pracujące w tym sklepie panie były bardzo miłe* – mówi mieszkanka bloku, którą spotkaliśmy 26 mar-



29 marca zdemontowano sztyt sklepu na ul. Sienkiewicza

ca przy drzwiach zamkniętej już placówki.

Centrala sieci zlikwidowała także sklep w Koźminie. W tym przypadku zarząd uznał, że w pobliżu tej miejscowości znajduje się kilka innych sklepów *EKO* (Stawiszyn, Dobrzyca, Krobia, Krotoszyn), co zupełnie wystarcza.

Jaki los spotkał pracowników zamkniętych sklepów? Cztery z siedmiu osób zatrudnionych w zlikwidowanym sklepie w Krotoszynie otrzymały pracę w drugim – przy ul.

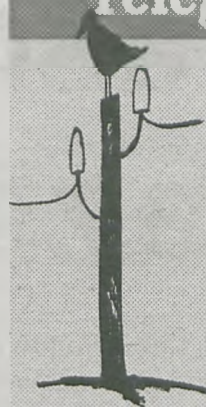
Kościszki. – *Kierownik sklepu w Koźminie także otrzymał nowe stanowisko* – informuje Damian Kuraś, partner grupy *EKO*. Jak nas zapewniał, spółka *Drogeria i Market*, w miarę swoich możliwości, proponuje zatrudnienie w innych sklepach sieci, ale nie była w stanie zapewnić tego wszystkim osobom. Dlatego, ze względu na brak wolnych etatów w okolicy, była zmuszona rozwiązać z niektórymi umowy o pracę.

W województwie wielkopolskim Grupa *EKO* prowadzi około 20

sklepów, a w całym kraju ok. 200. Nie wiadomo, ile placówek od początku roku zostało zamkniętych. Na to pytanie przedstawiciel sieci, Damian Kuraś, daje odpowiedź wymijającą: – *EKO Holding S.A. jako spółka notowana na GPW, musi zapewnić akcjonariuszom równo- rzędny dostęp do informacji. Dane na ten temat zostaną zaprezentowane w raporcie kwartalnym, który będzie opublikowany 16 maja 2011 roku.*

Sebastian Pośpiech

Telegraf



Krotoszyn. 2 maja o 14.00 rozpoczyna się uroczystości z okazji Dnia Strażaka. W programie m.in.: przemarsz z placu przy ul. Mickiewi-

cza 29 na rynek, złożenie kwiatów pod pomnikiem św. Floriana, a od 15.00 defilada, przemarsz jednostek na plac przy strażnicy, wspólna grochówka. **STOP.**

Krotoszyn. 3 maja o 11.30 na skwerze u zbiegu ulic Konstytucji 3 Maja i Mickiewicza rozpoczyna się powiatowo-gminne obchody 220. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. **STOP.**

Krotoszyn. 17 czerwca w zajeździe *Pod Szyszkami* odbędzie się zorganizowana przez SPZOZ konferencja szkoleniowo-naukowa *Chirurgia wieku podeszłego*. Zgłoszenia przyjmowane będą do 30 maja na oddziale chirurgicznym szpitala. **STOP.**

Krotoszyn. 24 września w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 odbędzie się zjazd absolwentów z roczników 1996 – 2010. Czas przyjmowania zgłoszeń zakończy się 30 czerwca. Więcej szczegółów na stronie: www.zsp3.krotoszyn.pl. **STOP.**

Rozdrażew. 10 maja od 11.00 do 16.00 przy Zespole Szkół Publicznych (ul. Krotoszyńska 42) stanie ambulans, w którym można będzie zrobić badanie rentgenowskie połączone ze spirometrią (mierzenie objętości i pojemności płuc). Zapisy osób powyżej 18. roku życia prowadzi Urząd Gminy (tel. 62 722 13 14). **STOP.**

Akademia ku czci nieobecnych

11 kwietnia uczniowie Zespołu Szkół nr 3 w Krotoszynie uroczystą akademią upamiętnili naszych rodaków, którzy zginęli pod Smoleńskiem. Pamiętali także o polskich oficerach zamordowanych przez Rosjan w Katyniu 71 lat temu.

Akademia odbyła się w sali kina *Przedwiośnie*, jej uczestnikami byli zarówno uczniowie szkoły podstawowej, jak i gimnazjaliści. Młodzież, przejęta rolą świadków historii, z nieukrywanym wzruszeniem recytowała wersy poezji, przerywane pie-

śniami przygotowanymi specjalnie na tę uroczystość. Całości dopełniła prezentacja multimedialna. Powaga występujących i cisza na widowni w sposób

wymowny podkreślały, że pamięć o nieobecnych nie umiera...

Przedstawienie to nie jest jedynym w tym w ostatnim czasie przez uczniów należących do Szkolnego Koła Teatralnego. W Wielką Srodę, 19 kwietnia, w kościele pw. św. Rocha odbyła się także inscenizacja wielkanocna. (red.)



Uczniowie jako świadkowie historii

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że jeden z tekstów bieżącego wydania dotyczy krotoszyńskiej Straży Miejskiej – a ściślej dyskusji, jaka wywiązała się na posiedzeniu komisji Rady Miasta po sprawozdaniu komendanta SM, Waldemara Wujczyka. Była wielowątkowa, mówiono bowiem i o karach za niesprzątanie psich kup, mandatach za złe parkowanie, monitoringu miejskim, a nawet o sensowności niektórych znaków drogowych.

Podczas posiedzenia padło stwierdzenie, że dotąd nie było u nas żadnych skarg na sposób odnoszenia się strażników do mieszkańców. Niestety, nieprawdziwe, choć wypowiedziane przez ważnego urzędnika. Był nim Franciszek Marszałek, eksviceburmistrz Krotoszyna, a od czasu, gdy został wybrany radnym sejmiku wojewódzkiego – dyrektor departamentu inżynierii miejskiej, ponieważ prawo

zabrania łączenia jednoczesnego sprawowania obu wcześniejszych funkcji. Swoją drogą, wymyślona dla F. Marszałka nazwa stanowiska pracy nie może nie dziwić. Zgodnie ze słownikiem autorstwa Władysława Kopalińskiego, departament to dział ministerstwa lub jednostka administracyjnego podziału kraju, a przecież Urząd Miejski ministerstwem nie jest...

Zostawmy jednak niezrozumiałe nazewnictwo, wróćmy do straży. Skoro dotąd nie było skarg, jak wytłumaczyć choćby opisywaną przez nas niedawno, a rozpatrywaną przez komisję rewizyjną Rady Miejskiej sprawę konfliktu o parkowanie w Gorzupi?

Jakkolwiek bywają i takie zdarzenia, trudno odmówić racji bytu mandatom za pozostawianie aut w niewłaściwych miejscach. Oto przykład spod *Biedronki*. Ze sklepu wychodzą klienci, którzy pozosta-

wili pod nim samochody. Niestety, kilka z nich nie może wydość się z miejsc postoju, bo zostały zastawione przez pojazd jakiegoś niefrasobliwego kierowcy. Na miejscu pasażera siedzi w nim mężczyzna w podeszłym wieku. Tłumaczy, że syn niedługo wróci, a stanął tu, no bo niby gdzie miał zaparkować... Kilku innych kierowców marnuje więc czas, czekając na jego powrót przez ponad 20 minut. Są cierpliwi, więc nie telefonują do straży z prośbą o interwencję. W końcu mężczyzna wraca, a na uwagi pod swoim adresem wypowiada nieprzyjemne słowa... Oj, przydałby się strażnik!

Romana Hyszko

Właściciel betoniarni skazany

Krotoszyński Sąd Rejonowy skazał Tomasza O., właściciela betoniarni przy ul. Magazynowej, na 1 rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Uznał go winnym nieumyślnego spowodowania śmierci 37-letniej kobiety. Na ogłoszeniu wyroku nie stawił się ani oskarżony, ani jego obrońca. Byli za to synowie ofiary.

Wypadek w zakładzie wydarzył się 6 listopada 2009 r. Kobieta pracowała wewnątrz silosu z piaskiem. Gdy próbowała przegarnąć żwir łopatą, nagle wytworzył się lej, do którego wpadła. Na nic zdała się kilkugodzinna akcja odkopywania piasku. Gdy strażnicy wydobyli ją spod haldy, już nie żyła. Uduśiła się pod tonami piasku.

Wyrok zapadł kilkanaście dni temu. Sąd uznał przedsiębiorcę winnym zaniedbań, którymi naraził pracowników na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ponadto tzw. węzeł betoniarski nie był oddany do użytkowania. Miejsce to nie miało oznaczonych stref niebezpiecznych, a dodatkowo pracownicy nie wiedzieli o ich występowaniu. Nadzór nad prowadzonymi pracami nie był skuteczny. Sąd przychylił się do ustaleń prokuratury i skazał właściciela firmy, bo pracująca

tam kobieta nawet nie zdawała sobie sprawy, jakie ryzykowne zajęcie wykonuje. W konsekwencji w trakcie pobierania piasku weszła w strefę bezpośredniego zagrożenia życia, tj. do zbiornika.

Przedsiębiorca został skazany także za uporczywe naruszanie praw pracowniczych zmarłej tragicznie na terenie jego betoniarni kobiety. Nie podpisał z nią umowy o pracę, pomimo że wykonywała zadania pracownika fizycznego, nie zgłosił też faktu zatrudnienia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd wymierzył Tomaszowi O. łączną karę 1 roku więzienia w zawieszeniu na 2 lata. Mężczyzna musi także zapłacić 3 tys. zł grzywny oraz 2.627 zł tytułem kosztów postępowania sądowego. Prowadząca sprawę sędzia Dorota Wojtkowiak-Mielicka zasądziła ponadto wpłacenie 1.500 zł



Kobietę przygniecioną piaskiem odkopywało kilkudziesięciu strażaków

na rzecz oskarżycielki posiłkowej, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Przy odczytywaniu wyroku nie był obecny ani oskarżony, ani jego adwokat. – W związku z tym, że termin ogłoszenia wyroku został przesunięty,

nie było obowiązku stawienia się w sali sądowej – powiedział prezes krotoszyńskiej Temidy, Patryk Pietrzak. Przybyli za to dwaj synowie 37-letniej kobiety i jej matka.

Sędzia Wojtkowiak-Mielicka nie zakazała właścicielowi przedsiębior-

stwa dalszego prowadzenia działalności związanej z produkcją betonu. Uznała bowiem, że jest to prężnie działająca firma, która wielu osobom daje zatrudnienie i ma perspektywy rozwoju.

Sebastian Pośpiech

Straż Miejska na cenzurowanym



Sławomir Augustyniak, Natalia Robakowska i Miłosz Zwierzyk na posiedzeniu komisji

Radni miejscy przedstawili swoje wątpliwości dotyczące funkcjonowania Straży Miejskiej. Pojawiły się nawet głosy, by wysłać funkcjonariuszy na szkolenia z profesjonalnej obsługi klienta.

19 kwietnia na posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej Waldemar Wujczyk – komendant Straży Miejskiej, zdał relację z jej działalności w 2010 r. Radni pytali o karanie osób niesprzątających nieczystości zosławionych przez psy. – Ile osób zostało faktycznie ukaranych za zanieczyszczanie przez zwierzęta? – zapytał jeden z rajców. Komendant nie odpowiedział jednak wprost, ile kar nałożono. – Możliwość wykrycia takiego zdarzenia jest naprawdę niewielka. Musielibyśmy być jego świadkami. Gdy ludzie widzą strażnika, sprzątają nieczystości po

psach, a kiedy go nie ma, zostawiają je.

Nie chodzi o statystyki

Inny radny zapytał, w jaki sposób monitoring pomaga SM kontrolować bezpieczeństwo. – Niewielki fragment miasta jest monitorowany – odpowiedział W. Wujczyk, co radny Sławomir Augustyniak skomentował: – Można przecież patrolować pozostały obszar – ten, gdzie nie ma kamer. Może powinno się przeprowadzić analizę? Po jego słowach wywiązała się dyskusja. – Takie zachowanie mogłoby podnieść statystyki działań straży – powiedział jeden

z zebranych, ale obecny na spotkaniu Franciszek Marszałek z departamentu inżynierii miejskiej nie zgodził się z tą opinią. – Statystyki można łatwo podnieść, wystarczy że strażnik przejdzie przez miasto, sprawdzi kubły, wystawi kilka mandatów. To nie jest dobry trop – stwierdził. – Nam chodzi o skuteczność.

Powinni być miłsi

Jak mieszkańcy odbierają Straż Miejską? Padły słowa: – Kojarzą funkcjonariuszy jedynie z mandatami za złe parkowanie, a to tylko wzmacnia waszą złą opinię. W. Wujczyk wyjaśnił, że kon-

trole sposobu parkowania to obowiązek straży. – Policja praktycznie w całości zdjęła z siebie kontrolę postoju i parkowania, więc my nie możemy tego lekceważyć. Mamy dziennie wiele zgłoszeń o wykroczeniach. Od tego uciec się nie da. Radny Augustyniak wtrącił: – Ale można poprawić podejście funkcjonariuszy do mieszkańców. I podał przykład: – Gdy jest telefon ze skargą, że po ulicy biega bezpański pies, zgłaszający problem otrzymuje odpowiedź: „my się tym nie zajmujemy”. A warto by powiedzieć: „to nie nasz obowiązek, ale przekazemy sprawę dalej, do schroniska” – wypowiedział się S. Augustyniak, którego poparł Cezary Grenda. – Czy przeprowadzane są jakiegokolwiek szkolenia z profesjonalnej obsługi? – zapytał komendanta, a ten przyznał, że strażnicy nigdy nie uczestniczyli w podobnych kursach. Franciszek Marszałek przyznał, iż takie spotkania rzeczywiście mogłyby być organizowane.

Podczas dyskusji poruszono temat przestrzegania przepisów drogowych. Cezary Grenda: – Niekoniecznie wszyscy są od razu piratami drogowymi, jeżeli przekroczą dozwoloną prędkość o 10 czy 20 km/h. A mandat otrzymują. Dla mnie piratami są ci, którzy jadą o 40 czy 50 km/h szybciej. Czy tórzadary spełniają swoją rolę? Komendant nie zgodził się jednak z opinią radnego. – Jeżeli z roku na rok ofiar wypadków jest coraz mniej, to myślę, że cel jest realizowany. Naszą rolą nie jest ocenianie, czy znaki drogowe są dobre, czy złe. Po tej wypowiedzi rozmawiano właśnie o znakach. – Przy drodze na Sulmierzyce stał znak ograniczający prędkość do 60 km/h. Mieszkańcy domagali się, by go zmienić. Kiedy w końcu to nastąpiło, w ciągu tygodnia wydarzyły się tam dwa śmiertelne wypadki. I znak powrócił. Najwidoczniej jest potrzebny! – komentował sprawę Andrzej Pośpiech.

Agnieszka Marciniak

REKLAMA



KANCELARIA

Krotoszyn, ul. Piekarska 4/3

tel./fax 62 725 45 17, kom. 505 097 466

Jeśli doznałeś obrażeń ciała:

- poślizgnąłeś się na śliskim chodniku,
- uczestniczyłeś w wypadku drogowym,
- uległeś wypadkowi w zakładzie pracy,
- miałeś wypadek w rolnictwie.

Masz prawo do odszkodowania!

Bez opłat wstępnych i zaliczek

Z dojazdem do Klienta

Odszkodowanie na konto Klienta

Prowizja konkurencyjna

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

IZECZ

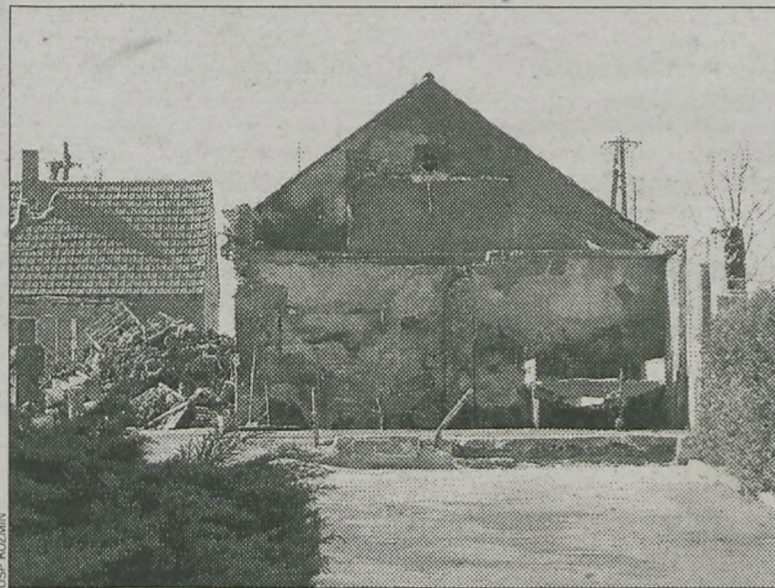
Ratując dobytek poważnie się poparzył

13 kwietnia w Borzęcicach spłonął budynek gospodarczy, a także stodoła. Właściciel zabudowań ma poważne poparzenia rąk i nóg.

Ogień pojawił się około godziny 16.00 w zabudowaniach gospodarczych na terenie prywatnej posesji we wsi Borzęcice. Gdy jednostki pożarnicze dotarły na miejsce, okazało się, że płonie budynek gospodarczy oraz stodoła, a pobliski budynek mieszkalny jest poważnie zagrożony. Zanim straż dotarła na miejsce, właściciel gospodarstwa sam próbował ratować maszyny rolnicze z budynków ogarniętych pożarem. Jak informuje Józef Tera-kowski, szef Ochotniczej Straży Pożarnej w Borzęcicach, akcja gasze-



Z ogniem walczyło kilkunastu strażaków



Pogorzelisko zostało szybko posprzątane

nia ognia trwała około dwóch godzin, a brało w niej udział 7 jednostek. – Około godziny 18.00 udało się poskromić ogień, ale nasza jednostka aż do rana dnia następnego zabezpieczała cały teren – mówi. Pomocy udzielił również sołtys wsi, Ryszard Zawodny. – To jest nieszczęście. Każdemu może się zdarzyć. Ale to normalne, że jak komuś dzieje się coś złego, ludzie chcą pomóc – uważa.

Zniszczeniu uległ cały budynek gospodarczy oraz część znajdujących się z nim maszyn rolniczych i samochodów. Właściciel posesji, który na własną rękę starał się ratować dobytek, został poważnie poparzony i trafił do Szpitala Powiatowego w Krotoszynie. – Poszkodowany

uległ poważnym poparzeniom – w szczególności nóg, ale też rąk. Po zdarzeniu został niezwłocznie przewieziony do szpitala na oddział chirurgiczny – informuje dyrektor SPZOZ, Paweł Jakubek. – W czasie pożaru zapaliła się jego odzież.

To dobry człowiek

Mieszkańcy Borzęcic, którzy znają poszkodowanego, powiedzieli nam, że prowadzi on firmę transportową. Ich zdaniem jest dobrym człowiekiem. – Zawsze pomógł, jak trzeba było. Nie można na niego złego słowa powiedzieć – komentuje jedna z sąsiadek. – Jak się u nich paliło, ja tam nie szłam. Mój syn za to pobiegł, żeby pomóc. Ja tylko stanęłam przy swoim ogrodzeniu, żeby nie prze-

szkadzać, i obserwowałam. Sąsiad sam rzucił się do gaszenia, chciał uratować, co tylko można – opowiada kobieta. Według jej relacji, gdy wybuchł pożar, żony ani córki właściciela nie było na miejscu.

Zdaniem sąsiadki, akcja ratunkowa została przeprowadzona przez straż pożarną w bardzo szybki i sprawny sposób. – Chwila tylko minęła, a już nasza jednostka była na miejscu. Zaraz za nią przyjechały pozostałe. No i stała też karetka – wspomina. – Nie wiem dokładnie, jak bardzo sąsiad został poparzony. Słyszałam jedynie, że skóra mu schodziła płatami z nóg, a skrawki spodni wtopiły się w jego ciało.

Mieszkańcy chcą pomóc

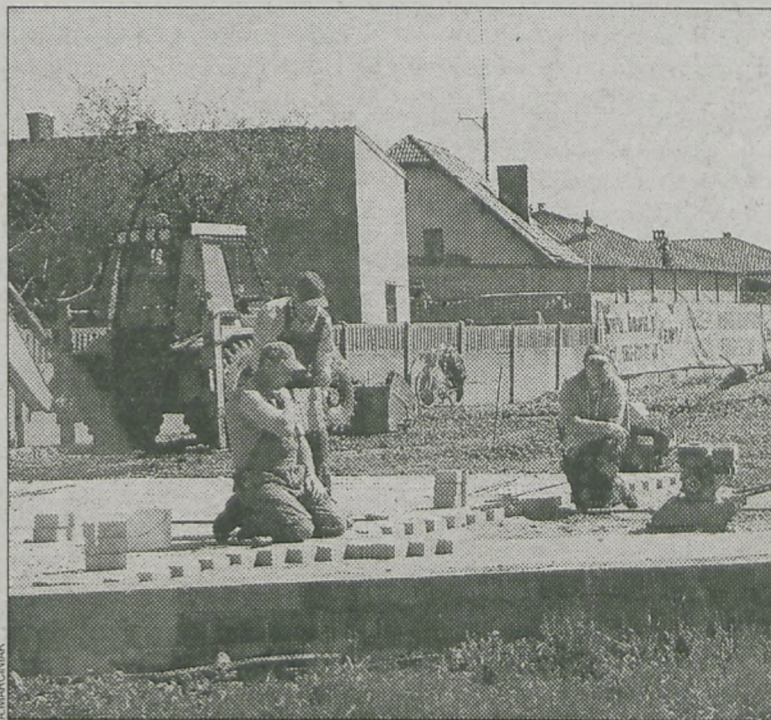
Jak relacjonuje sołtys Borzęcic, mieszkańcy Borzęcic nie są obojętni na dramat, jaki rozegrał się tuż obok nich. – Zainteresowałam się tą sprawą i chciałam zorganizować pomoc, by to wszystko sprzątnąć. Rodzina mnie ubiegła, już na drugi dzień wszystko było uporządkowane. Ale nieoficjalnie doszły mnie słuchy, że strażacy będą organizowali jakąś pomoc – mówi Ryszard Zawodny. Jego słowa potwierdza Józef Tera-kowski: – Chcemy zorganizować zbiórkę słomy, ziarna i innych potrzebnych rzeczy. Nie jestem pewien, kiedy uda nam się ten plan zrealizować, bo już prawie są święta. Zobaczmy, jak to wyjdzie. Ryszard Zawodny dodaje, że przy takim nieszczęściu każda pomoc się liczy i każda jest potrzebna...

Agnieszka Marciniak

Nowy parking

W miejscowości Lipowiec, tuż przed wjazdem do Koźmina Wlkp, prywatna firma *Bowit* rozpoczęła budowę parkingu. Jak informuje Barbara Bolt, współwłaścicielka firmy, prace prawdopodobnie zakończą się na przełomie maja i czerwca. Teren ma w przy-

szłości służyć jako parking dla pracowników firmy, ale – również jako plac komisu motocyklowego. W siedzibie *Bowitu*, która znajduje się obok przyszłego parkingu, będzie prowadzona wyłącznie sprzedaż tych pojazdów. (aga)



Prace budowlane już trwają

Święto matematyki

Koźmińska Szkoła Podstawowa nr 3 zorganizowała 7 kwietnia Międzyszkolne Święto Matematyki, w którym oprócz jej uczniów wzięły udział dzieci z klas od czwartych do szóstych Szkoły Podstawowej w Baszkowie.

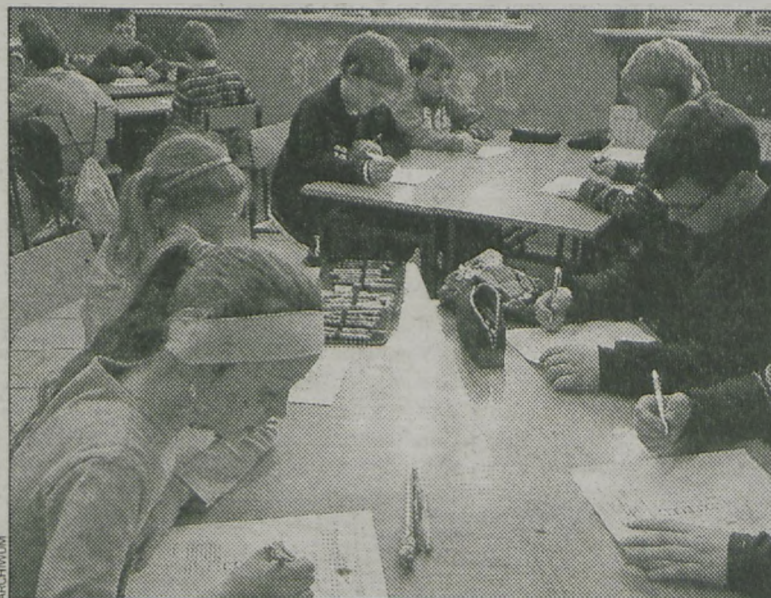
Gospodarze przygotowali turniej sportowo-matematyczny. Młodzież rywalizowała w trzech kategoriach: *As czwartych klas*, *As piątych klas* i *As szóstych klas*. Część matematyczna konkursu polegała na rozwiązywaniu krzyżówek, quizów i zadań testowych, natomiast część sportowa na rzutach ringo oraz rzutach piłki do kosza. W kategorii *As czwartych klas* pierwsze miejsce zajął Łukasz Murawski z Baszkowa, w grupie *As piątych klas* zwyciężczynią okazała się Adrianna Maciejewska z SP 3, a w ostatniej kategorii zwyciężył Dawid Murawski z Baszkowa.

Udział w konkursie wzięły też dzieci – tylko ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Koźminie – z klas od pierwszej do

trzeciej. Uczniowie zmagali się z zadaniami rachunkowymi, tekstowymi i logicznymi, układali wierszyki o matematyce, tangramy, domino oraz rozwiązywali krzyżówki. W grupie *As pierwszych klas* pierwsze miejsce zajął Mateusz Glinkowski, w następnej kategorii zwyciężył Wojtek Minta, natomiast w trzeciej najlepsza okazała się Jessica Szajda.

Na wszystkich laureatów czekały nagrody i drobne upominki. Fundatorami byli: Urząd Miasta i Gminy Koźmin Wlkp. oraz Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.

Tego samego dnia wszyscy chętni uczniowie mogli wziąć udział w innym konkursie – *3 x Happy*, który polegał na układaniu łamigłówek na czas i odbywał się na sześciu poziomach trudności. Dzięki zorganizowanym turniejom dzieci mogły poszerzyć swoją wiedzę z matematyki oraz rozwijać umiejętność logicznego myślenia. (Rosen)



Podczas rozwiązywania krzyżówek

Wszystko o cukrzycy

19 kwietnia w koźmińskiej Szkole Podstawowej nr 1 odbyły się wykłady dla uczniów klas III – VI. Temat brzmiał: *Dziecko z cukrzycą typu 1 w grupie rówieśniczej*. Spotkanie prowadzili Elżbieta Dębska i Patrycja Pięta ze Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży z Cukrzycą w Kaliszu. Uczniowie obejrzyli przygotowane prezentacje, dowiedzieli się, czym jest cukrzyca, jak się objawia

oraz czym grozi. Wysłuchali również, w jaki sposób tolerować chore na cukrzycę dzieci. Wykład cieszył się dużym zainteresowaniem. Potem przyszedł czas na dyskusję, podczas której padło wiele pytań. Podobny wykład odbył się również dla pedagogów szkoły. Warto dodać, że koźmińskiej SP1 od lat dużo czasu poświęca się na edukację prozdrowotną.

(aga)



Prelegentka odpowiada na pytania



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

KOBYLIN

Bezpieczne przejazdy

7 kwietnia dzieci ze Szkoły Podstawowej w Smolicach wzięły udział w VII edycji kampanii społecznej *Bezpieczny Przejazd – zatrzymaj się i żyj*.

Najpierw przeprowadzono konkurs plastyczny. Jego tematem była kolej, a ściślej – bezpieczeństwo na przejazdach kolejowo-drogowych. Dzieci stworzyły wiele interesujących prac, wykonanych z zastosowaniem różnych technik plastycznych.

Właściwa część spotkania rozpoczęła się od odczytania książki Doroty Malinowskiej *Abu i zbuntowane rogatki*. Potem dzieci z klas I – III odpowiadały na liczne pytania związane z treścią książki, a także zasadami zachowania

bezpieczeństwa. W nagrodę otrzymwały pamiątkowe dyplomy, kamizelki oraz elementy odblaskowe.

Dla starszych uczniów organizatorzy kampanii przygotowali filmy edukacyjne, mające uświadomić im, że nie wystarczy sama wiedza, potrzebna jest też rozwaga.

Spotkanie było też okazją do przedstawienia piosenek dotyczących kolei, przygotowanych do konkursu pod hasłem *Pociąg na scenę*. Podczas spotkania wykorzystano prezentację multimedialną, opracowaną na podstawie broszury *Kolej na bezpieczeństwo*, dotyczącą zasad bezpiecznych podróży koleją.

(@ndzia)



Dzieci odebrały gadzety

Bieg miejscami pamięci



Biegacze musieli wykazać się bardzo dobrą sprawnością fizyczną

33 zespoły, czyli prawie 100 osób, wzięło udział w 32. edycji kobylińskiego Rajdu Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej.

Grupy składające się z trzech osób wystartowały z okolic skweru przy ul. Krotoszyńskiej, na którym stoi pomnik poświęcony poległym i pomordowanym w latach 1918–1919 i 1939–1945 mieszkańcom Ziemi Kobylińskiej. Trasa biegu wiodła z Kobyliny do Smolic, gdzie uczestnicy wzięli udział w strzelaniu z wiatrówki. Droga powrotna prowadziła przez Długą Łękę, gdzie z kolei

biegacze rzucali granatem.

Meta znajdowała się na stadionie. Tam członkowie drużyn ze szkół podstawowych rzucali lotkami, a starsi uczestnicy strzelali z karabinu sportowego. Zwycięzców wyłoniono w trzech kategoriach: drużyn ze szkół podstawowych, gimnazjów i seniorów. W kategorii *podstawówek* najlepszy okazał się zespół z Kuklinowa w skła-

dzie: Tomasz Gubański, Marcin Górecki, Cyryl Pierściński, uzyskując 830 pkt. Drugie miejsce zajęła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Smolicach, z liczbą 790 pkt. (Dominik Frąckowiak, Julita Lukowiak, Paulina Sworowska). Na trzecim znalazła się grupa SP Kobylin (Jakub Kaczmarek, Jakub Szwarczyński i Tobiasz Zmysłowski) – 790 pkt.

W rywalizacji gimnazjalistów pierwsze miejsce wywalczyła drużyna nr 16, którą tworzyli: Damian Chudy, Bartosz Kostrzewa i Zbigniew Szymczak – 970 pkt. Tuż za nią uplasował się zespół nr 34 (Kacper Kwiatkiewicz, Kamil Mendyka, Bartłomiej Szymaniewicz) – 950 pkt., a trzecia była drużyna nr 40 (Anna Błoch, Jakub Miedziński, Karol Sworowski) – 920 pkt.

Najlepszy spośród seniorów okazał się zespół kobylińskiej Ligi Obrony Kraju w składzie: Maciej Hałas, Łukasz Krystek i Joachim Łyszczak – 1.110 pkt. Drugą pozycję zajęła grupa Ochotniczej Straży Pożarnej z Zalesia Wielkiego (Wojciech Ignasiak, Zbigniew Marcinkowski, Marcin Ramian) – 990 pkt., a trzecia była firma *Bolsius* (Sebastian Ciółko, Sławomir Jagła, Aleksander Klejewski) – 980 pkt.

Najlepsi rajdowicze otrzymali puchary oraz nagrody książkowe.

(@ndzia)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Poprowadzą więcej lekcji

15 kwietnia w Cieszkowie odbyła się sesja Rady Gminy. Większość uchwał przyjęto jednogłośnie. Nie można jednak tego powiedzieć o uchwałach zmieniających liczbę lekcji prowadzonych przez dyrektorów placówek oświatowych.

Uchwała związana była ze zmianami zasad rozliczania tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dla niektórych nauczycieli i dyrektorów szkół. Ma wejść w życie od nowego roku szkolnego. W stosunku do nauczycieli-dyrektorów określa, ile godzin w ciągu tygodnia powinni przepracować, prowadząc zajęcia lekcyjne, a ile czasu mają przeznaczyć na administrowanie szkołami. Projekt uchwały zakładał, że zwiększy się liczba godzin zajęć dydaktycznych, a zmniejszy czas na kierowanie placówkami.

W cieszkowskim Gimnazjum Publicznym, gdzie tygodniowo każdy z nauczycieli zobowiązany jest przepracować 18 godzin, dyrektor prowadzi obecnie 5 lekcji, a pozostałe 13 godzin przeznacza na kierowanie szkołą. Po zmianach lekcji ma być 7, a liczba godzin przeznaczonych na sprawy administracyjne zmniejszy się do 11. W szkołach podstawowych dyrektorzy zamiast 10, będą musieli w nowym roku szkolnym poprowadzić 11 lekcji.

a 7 godzin poświęcić kierowaniu szkołą.

Projekt uchwały został radnym przekazany w terminie, czyli na jakiś czas przed sesją, jednak szczegółowe wyliczenia godzinowe dotarły do nich tuż przed rozpoczęciem posiedzenia. To wzbudziło najwięcej kontrowersji.

Zdaniem przewodniczącego komisji budżetowej – Zbigniewa Mrocza, trudno rozmawiać o propozycjach, z którymi radni nie mogli zapoznać się wcześniej. Mroczek zauważył, że skrócenia czasu na administrowanie szkołą nie można automatycznie łączyć z faktycznym obecnie i prognozowanym na przyszłość spadkiem liczby uczniów. Tymczasem w przygotowanym przez samorząd zestawieniu uwzględniono właśnie taki argument. – *Bez względu na to, ilu uczniów uczy się w danym roku w szkołach, ich dyrektorzy i tak muszą taką samą ilość czasu poświęcić na sprawy związane z funkcjonowaniem placówek, za które są odpowiedzialni* – stwierdził Mroczek – *Chciałbym także, abyśmy nie tylko w stosunku do spraw oświatowych, ale do wszystkich kwestii podejmowanych przez radnych wypracowali pewne mechanizmy wcześniejszego dyskusowania nad podejmowanymi decyzjami. Tak, aby przyjmować je racjonalnie i z korzyścią dla wszyst-*

kich, a szczególnie dla tych, których bezpośrednio dotyczą.

Wójt Ignacy Miecznikowski odparł zarzuty dotyczące braku współpracy gminy z dyrektorami szkół. Przypomniał, że w ostatnim czasie spotkał się z nimi dwukrotnie. – *Ta dzisiejsza zmiana dotycząca ilości godzin dla dyrektorów jest tak naprawdę kosmetyczna. Trudno więc tutaj mówić o jakimś zastrzeżeniu czy radykalnych korektach* – stwierdził. Przyznał jednak, że szczegółowy projekt uchwały opracowano na dwa, trzy dni przed sesją.

– *Chciałabym zapytać dyrektorów szkół, jak oni postrzegają przedstawione propozycje zmian?* – zapytała radna Rozalia Kindrat. Bogusława Mroczek, dyrektor Gimnazjum Publicznego w Cieszkowie, powiedział, że dyrektorzy nie byli informowani o planowanych zmianach i ich zakresie. – *Dla nas ilość godzin, które możemy w swojej pracy przeznaczyć na kierowanie szkołą, jest bardzo ważna. Pominięcie naszego zdania przy ich ustalaniu uważam za coś niewłaściwego* – stwierdziła.

Podczas głosowania nikt nie był przeciwny projektowi uchwały. Sześć osób głosowało za jego przyjęciem, osiem wstrzymało się od głosu.

(mal)



Anna Szklarek. Tel. 692 523 154

PĘPOWO

Wymieniają okna

Na wieży kościoła pw. św. Jadwigi w Pępowie wymieniane są okna. Wcześniej drewniane ramy okienne zostaną zastąpione nowymi, również drewnianymi i zakonserwowanymi farbą, wykonanymi w stylu budowl. Starania o wymianę okien w zabytkowym kościele trwały od kilku lat. Ponieważ parafia nie dysponuje wystarczającą ilością pieniędzy na taki remont, ksiądz proboszcz Henryk Szwarz złożył w poznańskim Urzędzie Marszałkowskim wniosek

o dofinansowanie. W ubiegłym roku wniosek został zaakceptowany i parafii przyznano dotację w wysokości 40 tys. zł. Potem, w związku z trudnościami ekonomicznymi, obniżono ją do 20 tys. zł. Starostwo Powiatowe w Gostyniu dołożyło ze swojego budżetu 15 tys. zł. Zgromadzone środki pozwolą na wstawienie czterech dużych okien na kościelnej wieży. Do wymiany pozostaną jeszcze okna boczne.

(@ndzia)



Okna od strony wejścia głównego są wymieniane



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Otwarte drzwi w ZSP

Ponad 50 gimnazjalistów z Cieszkowa, Jutrosina, Krotoszyna, Milicza i Zdun wzięło udział w drzwiach otwartych, jakie 16 kwietnia zorganizował zdunowski Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych.

Celem przedsięwzięcia było zapoznanie przyszłych uczniów z ofertą edukacyjną placówki. W przyszłym roku szkolnym ZSP Zduny planuje otworzyć trzy pierwsze klasy technikum oraz jedną klasę szkoły zawodowej. Jeśli chodzi o kształcenie w technikum, to oprócz istniejących już kie-

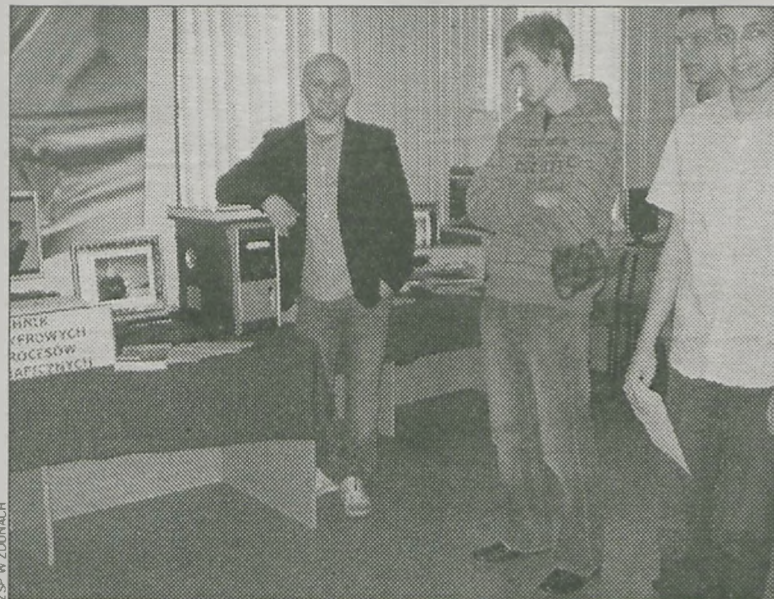
runków (technik agrobiznesu, technik usług fryzjerskich, technik technologii drewna ze specjalizacją parkieciarską, technik logistyki wojskowości), szkoła wprowadza dwa nowe: technik żywienia i gospodarstwa domowego oraz technik cyfrowych procesów graficznych. Aby zachęcić zdunow-

skich gimnazjalistów oraz ich rodziców do odwiedzenia szkoły, ZSP do każdego z nich wysłał imienne zaproszenie.

Osoby, które przybyły w zeszłą sobotę do tej placówki, obejrzały pracownie przedmiotowe. Uczennice klasy fryzjerskiej zaprezentowały swoje umiejętności. Można było zapoznać się z komputerowymi programami graficznymi oraz porozmawiać z nauczycielami i uczniami ZSP.

Zadbano także o coś dla ciała. Najpierw w wymiarze sportowym, ponieważ na pobliskim Orliku rozegrany został turniej piłki nożnej, w którym wzięły udział dwie drużyny ze zdunowskiego gimnazjum oraz reprezentacja ZSP. Nie zabrakło także poczęstunku, na który złożyły się kielbaski z grilla, słodczyce oraz napoje. Przez cały czas przygrywała skoczna muzyka, którą serwował miejscowy didżej.

Składanie przez gimnazjalistów podań o przyjęcie do wybranych przez nich szkół ponadgimnazjalnych potrwa od 9 do 27 maja. W powiecie krotoszyńskim rekrutacja prowadzona jest drogą internetową. (mal)



Prezentacja pracowni komputerowej



Sławek Pałasz zachęcał też młodzież do czynnego udziału w zajęciach

Lekcja dziennikarstwa

Uczniowie drugiej klasy Niepublicznego Gimnazjum w Krotoszynie uczestniczyli w zajęciach na temat działalności prasy lokalnej i ogólnopolskiej oraz funkcjonowania pracy redakcyjnej. Spotkanie prowadził Sławomir Pałasz, dziennikarz, długoletni współpracownik *Rzeczy Krotoszyńskiej*, twórca tek-

stów ukazujących się na stronie internetowej gminy Zduny oraz autor licznych publikacji dotyczących Ziemi Zdunowskiej czy Cieszkowskiej. Spotkanie odbyło się 20 kwietnia. Zostało zorganizowane w ramach programu szkolnego *Gazetka*, w którym bierze udział ww. gimnazjum. (@ndzia)

Akcja była zagrożona

III Ogólnopolska Akcja Krwiodawstwa pod hasłem *Motoserce*, którą zaplanowano na 30 kwietnia (piszemy o tym na s. 9), stała pod znakiem zapytania. Norbert Duczmal, szef klubu motocyklowego *Ignis Ardens* z Krotoszyna, przyznaje, że Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Kalisza, które miało użyć busa do zbiórki krwi, parę dni temu nagle zmieniło decyzję i wycofało się z udziału w krotoszyńskiej akcji. Jego zdaniem

zastanawiające jest to, że tego samego dnia ma się odbyć zbiórka krwi przy udziale kaliskiego RCKiK w Nowych Skalmierzycach i nikt jej nie odwołał. Ostatecznie kaliskie centrum zmieniło zdanie i weźmie udział w akcji. Jakże były rzeczywiste powody zamieszania? Kto zawinił? Co na ten temat mają jeszcze do powiedzenia organizatorzy? O tym w następnym numerze *Rzeczy Krotoszyńskiej* – już 2 maja. (@ndzia)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

ROZDRAŻEW

Czekają na przystanki

Mieszkańcy Wolenic domagają się przystanków autobusowych przy drodze krajowej nr 15, na skraju której leży wieś. Ostatnio pojawiła się nadzieja na usytuowanie ich w dogodnym i bezpiecznym miejscu.

Obecnie autobusy Miejskiego Zakładu Komunikacji w Krotoszynie (kursuje tutaj linia J), jak i pojazdy do przewozu osób podstawiane przez spółdzielnię *Centrol* z Koźmina, muszą zatrzymywać się na jezdni, by zabrać pasażerów z Wolenic. – *Mieszkańcy nalegają, żeby powstał przystanek. Tym bardziej, że na drodze są duże koleiny i jak popada deszcz, robią się kałuże, a samochody ochlapują przechodniów* – mówi Magdalena Kolenda, sołtys wsi.

Najważniejsze jest jednak bezpieczeństwo pasażerów, ponieważ obecnie autobusy muszą zatrzymywać się na jezdni, gdyż na poboczu nie ma miejsca. – *Nawet kierowcy MZK mówili mężowi, że jest z tego powodu niebezpiecznie* – opowiada pani sołtys. Dariusz Kolenda, mąż pani Magdy, rozpoczął starania o utworzenie przystanku już kilka miesięcy temu. Najpierw telefonicznie kontaktował się z poznańskim oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, później korespondował poprzez pocztę

elektroniczną z kierownictwem tej instytucji.

Wreszcie, w połowie lutego, woleniczanie otrzymali pismo od dyrektora wielkopolskiego oddziału GDDKiA, Tadeusza Łuki. Informuje on o możliwości zlokalizowania dwóch przystanków przy wjeździe do wsi od strony Koźmina. Łuka dołączył do listu rysunek obrazujący możliwe miejsca usytuowania zatok autobusowych. Jedna może powstać przy zjeździe z *Krajówki*, druga naprzeciwko – przy skrzyżowaniu z polną drogą. Dyrektor Łuka zaznaczył, że jedynym warunkiem jest akceptująca opinia przewoźnika obsługującego trasę, gdyż najbliższy z istniejących przystanków znajduje się w odległości 700 metrów. – *Taką opinię MZK przesłał do generalnej dyrekcji pod koniec lutego* – wyjaśnia sołtys Wolenic.

Nie wiadomo, kiedy rozpocznie się budowa przystanków, ale wszystko wskazuje na to, że nie przedłuża przebudowa nawierzchni krajowej *piętnastki* na czternastokilometrowym odcinku z Krotoszyna do Koźmina. Ta zaś jest odkładana już od kilku lat. Jest podobno jednak cień szansy, że przystanki powstaną w 2012 r. (popi)



Maria Polak. Tel. 609 398 693

SULMIERZYCE

Wszyscy dostali nagrody

Świąteczne konkursy, zorganizowane jak co roku przez Miejską Bibliotekę Publiczną i Sulmierzyski Dom Kultury, zostały rozstrzygnięte. Laureaci otrzymali nagrody, a ich prace pokazano na wystawie, którą przez kilka dni mogli podziwiać wszyscy mieszkańcy.

Udział w konkursie bibliotecznym zgłosiła grupa dzieci z klas I – III oraz IV – VI, a ponadto osoba dorosła oraz maluchy w wieku 4 i 5 lat, czyli poza wspomnianymi kategoriami wiekowymi. Oni też zostali nagrodzeni.

Uczestnicy przygotowali ciekawe ozdoby świąteczne, które do 21 kwietnia można było oglądać na wystawie w bibliotece. – *Nagrodziliśmy wszystkich* – mówi Elżbieta Pawlik, dyrektor biblioteki. – *Konkursowicze otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe*. Rozstrzygnięcie konkursu miało miejsce 18 kwietnia br.

Kierując się ideą propagowania tradycji, SDK zorganizował konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną oraz pisanekę. W odpowiedzi dzieci i dorośli dostarczyli tam pisanek ozdobionych kolorową bibułą oraz perełkami, a także palmy udekorowane



Uczestnicy konkursu biblioteki przygotowali świąteczne ozdoby

kwiatkami z bibuły, bukszpanem czy suchą trawą. Tak jak w bibliotece nagrodzono wszystkich uczestników. Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie pamiątkowych dyplomów i nagród nastąpiło 14 kwietnia w SDK.

Wyróżnienia w konkursie na najpiękniejszą pisanekę otrzymały: Marta Mencfeldowska, Weronika Rychlak, Sandra Seteck i Daria Trawińska. Wśród dorosłych najlepsze okazały się Izabela Bochyńska oraz Joanna Seteka. – *W konkursie na najpięk-*

niejszą palmę wielkanocną wyróżnieni zostali najmłodsi uczestnicy: Karolina Cholewa, Natalia Cholewa (najmłodsza) oraz Kacper Machnik – informuje kierująca SDK Agnieszka Kołodziejczyk-Ozga. – *W kategorii starszych dzieci pierwsze miejsce zajęła Daria Trawińska, natomiast drugie Weronika Rychlak*.

Wszystkie prace konkursowe oraz inne – wykonane przez dzieci i młodzież z koła plastycznego działającego przy SDK, można było oglądać na wystawie. (pol)



Paweł Jakubek opisał radnym sytuację zakładu opieki zdrowotnej

Czy komercjalizacja SPZOZ jest pewna?

Szpital Powiatowy może zostać skomercjalizowany. Proces przekształcania placówki publicznej w spółkę prawdopodobnie rozpocznie się w 2013 roku. Paweł Jakubek – dyrektor SPZOZ, twierdzi, że zmiany są nieuniknione.

Na posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej, która odbyła się 19 kwietnia w krotoszyńskim magistracie, dyrektor SPZOZ Paweł Jakubek przedstawił sytuację publicznej służby zdrowia na naszym terenie w 2010 roku. Poruszył również temat komercjalizacji SPZOZ, która – jego zdaniem – może być nieunikniona. Jak jednak zaznaczył, wszystko będzie zależało przede wszystkim od decyzji radnych powiatowych (ponieważ to powiat jest organem założycielskim i nadzorującym pracę placówki) oraz od stanu finansów szpitala. Według jego opinii, strata SPZOZ może wzrosnąć jeszcze bardziej, co jest m.in. wynikiem słabej kondycji finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia. W tej chwili wiadomo, że strata SPZOZ za rok 2009 wyniosła 1 mln 918 tys. zł, nie wiadomo natomiast, jaka była w roku 2010, ponieważ dyrektor nie udzielił jeszcze Radzie Powiatu Krotoszyńskiego takiej informacji. – *Dowiemy się tego dopiero po pierwszym kwartale* – mówi radny powiatowy, Przemysław Jędrkowiak. Słychać jednak głosy, że może chodzić nawet o ponad 3 mln zł.

Ustawa przyspieszy proces

W tym roku wejdzie w życie ustawa, która ułatwi placówkom szpitalnym

przekształcanie się w spółki prawa handlowego. Przed samorządowcami będzie stało jedynie zadanie uporządkowania stanu formalno-prawnego, aby SPZOZ został skomercjalizowany. Czy do tego dojdzie? Sytuacja nadal nie jest oczywista. Jak określa ustawa, samorządy nie będą zmuszane do przekształcania placówek w spółki, w zamian staną jednak przed dylematem: albo skomercjalizować szpital, albo pokryć jego ujemny wynik finansowy w ciągu trzech miesięcy od upływu terminu zatwierdzenia bilansu. W przypadku niepokrycia kosztów straty samorządy w ciągu roku będą zmuszone do zamknięcia SPZOZ w spółkę lub jego likwidacji. Jeżeli wszystko pójdzie tą drogą, możliwe, że już w 2013 roku zostanie rozpoczęta procedura, która doprowadzi do skomercjalizowania placówki.

Będą pewne blokady

Do tej pory SPZOZ realizował usługi opłacane przez NFZ – bez względu na to, czy przekraczały limity przyjęte określone przez fundusz, czy nie. Co za tym idzie, koszty wielu wykonanych usług nie były zwracane. Między innymi właśnie to przyczyniło się do zadłużenia SPZOZ. Jeśli komercjalizacja wejdzie w życie, bezpłatne usługi szpitala będzie prowadził tylko do określonej przez NFZ granicy, natomiast za pozostałe trzeba będzie płacić. To jednak również nie dotyczy wszystkich badań, bowiem dużą część aparatury szpitalnej zakupiono dzięki dotacjom unijnym, a w związku z tym nie wolno wykorzystywać ich komercyjnie. Gdyby zakaz został zlekceważony, szpital mógłby stracić dotacje. We wszystkich przypadkach obowiązuje on przez pięć lat od terminu rozpoczęcia użytkowania. Niektóre aparaty zostały kupione kilka lat temu, co oznacza, że niedługo po wejściu komercjalizacji blokada zostanie usunięta i można będzie pobierać pieniądze za badania.

Istnieją również inwestycje unijne, które niedawno zostały zakończone lub są właśnie w trakcie realizacji, a będą sfinalizowane w 2011. W ich przypadku blokada zostanie usunięta dopiero w 2016 r.

(aga)

Komercjalizacja

– polega na przekształceniu w całości przedsiębiorstwa państwowego lub komunalnego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością lub akcyjną prawa handlowego. Powstaje jednoosobowa spółka Skarbu Państwa. W ten sposób pojawiają się prawne możliwości dalszej prywatyzacji poprzez udostępnienie udziałów osobom trzecim.

Prywatyzacja

– proces przekazywania majątku państwowego podmiotom prywatnym, przekształcania gospodarki państwowej w gospodarkę prywatną, ograniczania roli państwa w gospodarce. Prowadzi do zamiany własności społecznej na prywatną.

Niebezpieczna prędkość

Na drogach pojawia się coraz więcej motocyklistów, pędzących z zawrotnymi prędkościami. Tymczasem dla kierowców tych maszyn żadna prędkość nie jest bezpieczna. Trzeba mieć wyobraźnię, wyczucie dwukolowego pojazdu, a przede wszystkim być rozważnym. Jednak ryzykantów nie brakuje, bo kochają szybką jazdę i kilka razy w roku idą na całość.

Coraz więcej osób, szczególnie płci męskiej, szuka doznań podnoszących poziom adrenaliny. Wielu z nich znalazło je w szybkiej jeździe na motocyklu. Dużym powodzeniem cieszą się tzw. ścigacze, czyli maszyny osiągające prędkości nawet do 300 km/h. – *Jadąc ponad 200 km na godzinę, ma się wrażenie, jakby motocykl nie dotykał jezdni* – mówi kierowca, który rozpędził się do takiej prędkości.

Pętla śmierci

– prawda czy mit?

Kochają szybką jazdę motocyklami i kilka razy w roku idą na całość: zakładają na szyję pętlę ze stalowej plecionki, koniec linki montują na osi kierownicy, pilnując, by całość miała przynajmniej metrowy luz. Jeżeli dojdzie do wypadku, linka zacisnie się im na szyi. – *Słyszałem o tym, ale w naszym rejonie nie spotkałem nikogo, kto by robił coś takiego* – mówi Norbert Duczmał, szef klubu motocyklowego Ignis Ardens w Krotoszynie.

Pasja – tak, ale z rozważą

Norbert Duczmał, szef krotoszyńskiego klubu motocyklowego Ignis Ardens, podkreśla, że motocykl powinien służyć do rozważnego realizowania pasji. – *Często kierowcy, szczególnie ci młodzi, o tym zapominają* – mówi. N.



Norbert Duczmał podkreśla, że najważniejszy jest rozsądek



21 kwietnia ok. 16.00 na ul. Sienkiewicza motocyklista zderzył się z hondą civic

Duczmał podkreśla, że zanim wyjedzie się na drogę, należy dobrze poznać swój motocykl. – *Częste błędy kierowców motocykli to brak wyobraźni i rozważa* – zaznacza. Szef Ignis Ardens przyznaje, że świeżo upieczeni właściciele tych szybkich, dwukolowych maszyn niekiedy wyjeżdżają na drogi, choć nie potrafią jeszcze dobrze jeździć i nie znają możliwości motocykla. – *Na motocyklu bardzo łatwo o wywrotkę. Nie zawsze jest to zależne od prędkości, a szkoły nauki jazdy nie uczą techniki jazdy. Nie ma bezpiecznej prędkości. Można jechać 40 km/h i mieć tak nieszczęśliwy upadek, że traci się zdrowie lub życie, a można jechać 150 km/h, mieć wywrotkę i wyjść z niej z niewielkimi obrażeniami*

Najważniejsze, by poruszać się po drodze z rozsądkiem i mieć świadomość tego, co się może wydarzyć – zwraca uwagę N. Duczmał.

Nie daj się zabić i nie zabijaj

Tak mocne słowa znalazły się w apelu sformułowanym przez policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. – *W większości kościołów powiatu krotoszyńskiego apel został odczytany przez księży* – informuje Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji. My również go zamieszczamy. Niech będzie przestroga.

Apelujemy do motocyklistów o zachowanie umiaru podczas pierwszych przed wiosennych wycieczek. Coraz

Zastrzyk adrenaliny?

Na terenie powiatu krotoszyńskiego nie spotkałam motocyklisty, który – choćby anonimowo – potwierdziłby istnienie przejażdżek z pętlą śmierci na szyi. Mrożące krew w żyłach opisy można jednak znaleźć na forach internetowych motocyklistów. Np. Dziwny pisze: *Jaki jest cel? – Poczucie się w pełni człowiekiem. Mnie nie wystarczy rywalizacja w pracy czy zdobywanie pieniędzy. To dobre dla szaraków. Ja chcę żyć naprawdę i żyje naprawdę (...).* Źródło: wiadomości.onet.pl

częściej odbieramy sygnały o brawurze na „ścigaczach”. Motocykle, które pojawiają się na naszych drogach, posiadają niebezpieczną dla nieuzwaganych kierowców moc. Należy pamiętać, że nawierzchnia jezdni po zimie jest zanieczyszczona i przyczepność motocykla nie jest prawidłowa. Twarde, nierozgrzane opony tych pojazdów stają się śliskie i niebezpieczne. Duże natężenie ruchu i dziury w jezdni również nie sprzyjają tego typu pojazdom. Motocykl to pojazd, na którym zwykłe ubranie jest niewystarczające. Warto zadbać o właściwy kombinezon z elementami bezpieczeństwa oraz właściwy kask z atestami. Dlatego apelujemy o rozważę. Bądźmy na drodze rozsądni. Pamiętaj! Życie masz tylko jedno: nie daj się zabić i nie zabijaj...

Anna Szklarek

Nasycalnia Podkładów w Koźminie Wlkp. istnieje już ponad 50 lat. Obecnie zakład zatrudnia 65 pracowników, a swoje produkty wysyła nawet do krajów afrykańskich. Rok 2011 zapowiada się na bardzo udany – firma planuje wyprodukować ok. 200 tysięcy sztuk podkładów kolejowych.

Obrzymie zniszczenia infrastruktury kolejowej, jakie były skutkiem II wojny światowej, w dużej mierze przyczyniły się do powstania w Koźminie w 1953 zakładu, w którym nasycano olejami podkłady kolejowe oraz słupy do budowy linii telefonicznych i energetycznych. Przez ponad 40 lat firma była własnością państwa, jednak w 1998 r. została sprywatyzowana. – *Głównymi akcjonariuszami są członkowie zarządu spółki, czyli ja i Andrzej Kałmucki* – relacjonuje prezes, Ryszard Zmysłony. Obecnie na terenie Polski istnieją jeszcze trzy inne zakłady zajmujące się produkcją podkładów kolejowych. – *W Pludrach, w Lipie i Czeremsze* – wymienia prezes, dodając, że koźmińska spółka jest dużym udziałowcem zakładu w Pludrach.

Na początku firma eksportowała swoje towary na teren całego kraju. W tej chwili poszczególne regiony Polski są podzielone pomiędzy cztery zakłady.

Wszechstronna kadra

W nasycalni drewno (najczęściej sosna i dąb) zostaje nasączone specjalnym olejem w temperaturze 100 stopni Celsjusza i odłożone na kilka dni. Dopiero po upływie określonego czasu podkład może zostać wysłany do klienta. Jak informuje Ryszard Zmysłony, produkt może być różnej długości, od dwóch do nawet ośmiu metrów. – *Wszystko zależy od zamówienia* – zaznacza. Oprócz podkładów zakład wykonuje słupy do budowy linii energetycznych oraz sporadycznie zajmuje się sprzedażą opału.

Nasycalnia pnie się w górę

A. MARCINIAK

W tych kotłach drewno jest nasycane specjalnym olejem

Obecnie spółka zatrudnia 65 pracowników, większość to mieszkańcy gminy Koźmin. – *Pracownik produkcyjny nie musi posiadać specjalnego wykształcenia, jednak gdy chcemy, by został w naszej firmie na dłużej, organizujemy dla niego szkolenia, które oczywiście opłacamy. Pragniemy, by nasi pracownicy byli wszechstronni* – opowiada R. Zmysłony.

Teren zakładu zajmuje około 15 hektarów, na których mieszczą się m.in.: administracja, składowisko drewna, hala produkcyjna.

IKEA też ma bocznice

Ktoś niezorientowany mógłby pomyśleć, że infrastruktura kolejowa w Polsce podlega tendencji spadkowej, bo kolej zmniejsza liczbę połączeń. Jak się jednak okazuje, jest całkowicie odwrotnie. Według relacji R. Zmysłonego, obecny i poprzedni rok to wyjątkowo dobry czas dla koźmińskiej firmy. – *Pań-*

stwo otrzymuje dotacje unijne. Nie tylko na drogi, nie tylko na rewitalizację miast, ale również na rozbudowę kolei. Powoli więc Polska rusza z budowaniami. Nasza firma wygrała bardzo duży przetarg i można powiedzieć, że ledwo nadążamy z realizacją zleceń – informuje prezes.

Kolej nie jest jednak jedynym klientem Nasycalni Podkładów, bo wiem wiele prywatnych firm posiada swoje bocznice, które muszą być na bieżąco remontowane: – *Huty, stacje paliw czy chociażby „IKEA”, korzystają z transportu kolejowego. Według R. Zmysłonego, w Polsce istnieje wiele niewykorzystanych linii. – Tymczasem transport towaru za pomocą pociągu jest wygodniejszy od samochodowego i o wiele bardziej praktyczny. Można by było do niego powrócić.*

Eksport do Syrii i Afryki

Firma z Koźmina posiada również zagranicznych klientów. – *Podkłady*

są eksportowane, przeważnie do krajów europejskich, na przykład do Bułgarii i Hiszpanii – opowiada prezes. – *Natomiast do innych państw ślemy w większości słupy energetyczne. Niedawno wysyłaliśmy nasze produkty do Syrii, w tym roku będziemy eksportować je do krajów afrykańskich.*

Zapotrzebowanie na produkty Nasycalni Podkładów jest więc ogromne, szczególnie w tym roku. Jak jednak informuje Ryszard Zmysłony, zakład nigdy nie miał problemów z utrzymaniem dobrego bilansu produkcji.

– *Nawet kilka lat temu, kiedy kolej nie planowała żadnych modernizacji, byliśmy potrzebni. Te tory, które już istnieją, wymagają systematycznego odświeżania technicznego oraz remontów, tak więc, pomimo że nie mieliśmy tylu zleceń, co teraz, zawsze sobie radziliśmy* – kończy Ryszard Zmysłony.

Agnieszka Marciniak

PRACA CZĘKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecana jest praca. Dane otrzymaliśmy 21 kwietnia. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- instruktor fotografii, teren powiatu krotoszyńskiego
- handlowiec, Biadki, województwo dolnośląskie
- kierowca kat. C/E, Bożacin, Krotoszyn, Suchorzewko, Chwaliszew, Kobylin, Konarzew
- sprzedawca, Krotoszyn
- zastępca kierownika robót budowlanych, Krotoszyn
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- operator koparko-ladowarki, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn, woj. wlkp., Konarzew
- monter reklam, Krotoszyn
- specjalista ds. technicznych, Krotoszyn
- zdun, Poznań
- robotnik budowlany, Tomnice, delegacja – Szczecin, Poznań
- kosmetyczka, Krotoszyn
- lakiernik – blacharz, Koźmin
- automatyk lub elektronik, Krotoszyn
- malarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- murarz – tynkarz, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- kierownik robót sanitarnych, Krotoszyn, delegacja Wrocław, Opole
- stolarz, Zduny – Sulmierzyce
- mechanik pojazdów osobowych, Krotoszyn
- kierowca kat. B, woj. wielkopolskie/Krotoszyn
- operator walca, Krotoszyn
- operator koparki, Krotoszyn
- operator ładowarki, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- magazynier – operator wózka, Koźmin
- pracownik budowlany, Krotoszyn, delegacja – Poznań, Kołobrzeg
- ślusarz – spawacz, Krotoszyn
- ogrodnik, Krotoszyn
- diagnosta samochodowy, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- kelner/kelnerka, Zduny
- siostra PCK, Krotoszyn
- malarz – tapeciarnik, Kobylin
- logistyk – magazynier, Krotoszyn
- lakiernik budowlany, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Krotoszyn
- kelner/kelnerka – pracownik sali śniadaniowej, Perzycce
- mechanik samochodowy – ślusarz, Kobylin
- konserwator sprzętu elektronicznego i aparatury medycznej, Krotoszyn

Oddaj krew, uratujesz życie innym

30 kwietnia o godzinie 10.00 na krotoszyńskim rynku rozpocznie się III Ogólnopolska Akcja Krwiodawstwa pod hasłem *Motodawstwo – krew darem życia*.

O 10.00 rozpocznie się rejestracja osób, które zechcą oddać bliżnim życiodajny płyn. Pomiędzy 11.00 a 15.00 będzie prowadzona zbiórka

krwi. O 13.00 ruszy widowiskowa parada motocykli.

Na 14.00 zaplanowano losowanie nagród loterii fantowej. Godzinę później rozpocznie się pokaz ratownictwa medycznego. Strażacy prezentują cięcie auta specjalistycznym sprzętem do ratowania ofiar ciężkich wypadków.

Będzie też losowanie nagród dla krwiodawców. Główne to trzy rowery.

O 16.00 biorący udział w akcji będą mogli przenieść się do odległych czasów, a to za sprawą Bractwa Rycerskiego *Poczet Wierzbiety* z Krotoszyna, które zaprezentuje pokaz walk rycerskich.

W programie ujęto też m.in. gry i zabawy dla dzieci, strzelanie z replik broni oraz korzystanie ze ścianki wspinaczkowej, przejażdżki bryczką i pokaz zabytkowych samochodów.

Przedsięwzięcie organizuje krotoszyński klub motocyklowy *Ignis Ardens* we współpracy z Urzędem Miejskim, stowarzyszeniem *Twoja Alternatywa*, Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, hufcem Związku Harcerstwa Polskiego, Krotoszyńskim Ośrodkiem Kultury, Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej i Komendą Powiatową Policji w Krotoszynie.

(@ndzia)

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 18 i 22 kwietnia (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grąbkowo	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne SALUS, Golinka (pow. rawicki)	–	5,90 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,30 zł	5,70 zł	S.C. Patalas, Grębów	4,30 zł	–
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,20 zł	5,50 zł

Znów się spotkamy

1 maja o 20.00 w dniu beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II – na krotoszyńskim rynku – odprowadzona zostanie Msza św. dziękczynna z okazji wyniesienia papieża Polaka na ołtarze.

Uroczystości rozpoczną się pół godziny wcześniej. Wtedy to młodzież ze szkół noszących imię Jana Pawła II zaprezentuje krótki program poetycki poświęcony nowemu błogosławionemu. O 19.45 odśpiewana zostanie Koronka do Miłosierdzia Bożego. 1 maja przypada bowiem w Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

Msza św. odprowadzona zostanie pod przewodnictwem ks. Dariusza Kowalka, proboszcza parafii pw. św. św. Ap. Piotra i Pawła. Kazanie wygłosi na ks. Andrzej Szymankiewicz, proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny. Potem nastąpi rozważanie i odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego.

Inicjatywa modlitewnego spotkania i Mszy św. na rynku wyszła od burmistrza Krotoszyna. Szczegóły ustalone zostały ze mną oraz księżmi proboszczami. Msza św. zostanie odprowadzona wieczorem, więc jeśli ktoś będzie uczestniczył wcześniej w Eucharystii w swoim kościele parafialnym, będzie mógł powtórnie przystąpić do Komunii św. – mówi ks. prałat Adam Modliński, proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzyciela i dziekan dekanatu krotoszyńskiego.

Uczestnicy modlitwy przejdą następnie ulicami Zdunowską i Piastowską pod Pomnik Wolności na Placu Jana Pawła II. Następnie udadzą się ul. Piastowską, Sienkiewicza i ks. Popieluszki pod kościół pw. św. Andrzeja Boboli, gdzie przed pomnikiem papieża rozważanie końcowe poprowadzi proboszcz tamtejszej parafii.

Ks. Stanisław Mieszała jest od niedawna najmłodszym – pod względem



Msza św. żałobna w intencji Jana Pawła II na krotoszyńskim rynku w 2005 r.

stażu – kanonikiem w diecezji kaliskiej. Nominację od biskupa Stanisława Napierały otrzymał 4 kwietnia. Od tego dnia jest kanonikiem honorowym Kapituły Konkatedralnej w Ostrowie Wlkp.

Jak się dowiedzieliśmy od ks. prałata Modlińskiego, na uroczystości beatyfikacyjne do Watykanu udadzą się trzy autokary pielgrzymów. Jeden z nich wyjedzie z parafii fanej, drugi z parafii pw. św. Marii Magdaleny, trzeci autobus zorganizował ks. kapłan szpitali krotoszyńskich. Razem będzie więc ok. 150 pielgrzymów.

W mediach jakiś czas temu poja-

wiły się informacje, że wiele osób, które wcześniej zapisały się na pielgrzymkę do Watykanu, teraz – ze względu na rosnące koszty wyjazdu – rezygnuje z niego. Zapytany, czy podobna sytuacja miała również miejsce w Krotoszynie, ks. prałat Modliński powiedział: – *Na początku, przy zapisach w naszej parafii, rzeczywiście był wielki entuzjazm. Kilka osób potem zrezygnowało. Najczęściej jednak głównym powodem wycofania się były nie tyle warunki finansowe, ale sprawy związane z obowiązkami zawodowymi.*

Sławek Pałasz

Z głębi fotela

Ocalić od zapomnienia...

Przedstawiamy ósmy i ostatni odcinek wojennych wspomnień – urodzonego w Krotoszynie i zmarłego w USA – ojca Czesława Kozala. Teksty wybrał i przygotował do druku ich spadkobierca, Jan Rosik. Pierwszy odcinek cyklu ukazał się w Rzeczyn 10 z 8 marca br.

Mężczyński zgon biskupa Michała Kozala i inne cierpienia więzienne nadzapręgnięty wycieńczonym organizmem o. Czesława tak bardzo, że śmierć zdawała się być tak bliska, obejmowała... w swe ramiona, zagładała mi w oczy. Nie ludziłem się nadzieją, lecz gotowałem się na jej przyjęcie – czytamy w pamiętniku. Po osiemnastu dniach walki, okupionej okresami utraty przytomności, kryzys mija.

Po pięciu miesiącach o. Czesław wraca do baraku księzowskiego. Zauważa, że w życiu obozowym nastąpiły niezwykle zmiany. Ustało bicie, kopanie i bezkarne mordowanie. Nade wszystko wstrzymano gazowanie więźniów niezdolnych do pracy. Jedni tłumaczyli ten fakt stanowiskiem nowego komendanta obozu, Weissa. Później nastąpił rok 1943 i łamanie się po-

tegi militamej Niemiec. Setki tysięcy niemieckich żołnierzy dostało się do niewoli. Wizja podobnych represji, która dotknąć mogła w przyszłości hitlerowców, była główną przyczyną zmiany postępowania obozowych oprawców.

Nasze spotkanie z okupacyjnymi wspomnieniami o. Czesława Kozala dobiegło końca.

Liczą one 117 stron maszynopisu. Kopia oryginału znajduje się w krotoszyńskim muzeum. Uznałem, że treść tych zapisków należało ocalić od zapomnienia. Tym bardziej, że dotyczą aż dwu postaci bardzo ważnych dla naszej krotoszyńskiej ziemi: błogosławionego Michała Kozala, Biskupa i Męczennika, beatyfikowanego przez Ojca Świętego Jana Pawła II 14 czerwca 1987 roku, oraz świadka Jego męczeńskiej śmierci, o. Czesława Kozala.

Jeden z podrozdziałów wspomnień autor kończy taką refleksją: *Kiedy kolega czytał mi „Gasnące zorze” zda-*

wało mi się, że Kasprowicz myślał o nas wszystkich pisząc:

„Dużo cierpiełem, lecz koniec się zbliża.

Z uspokojeniem po przebytej męce Pójdę o Chryste do stóp Twego Krzyża

Wyciągnąć znowu utęsknione ręce.

By witać ciszę zachodzącej zorzy, Która mnie w prochu u stóp Twych położy...

Każdy z nas mógł śmiało za nim powtórzyć:

„Widziałem zbrodnie, nie widziałem kary.

Oprócz bólesci i nędzy żywota, nic nie widziałem”.

Dalsze życie o. Czesława było bardzo pracowite i pasjonujące, ale już z niezatartym piętnem tamtych koszmarnych, obozowych przeżyć.

Ojciec Czesław Kozal po wojnie wyjechał do USA. Był wykładowcą teologii moralnej w seminarium duchownym w Pine Hills w stanie Misisipi. Zmarł po ciężkiej chorobie 4 lipca 1965 roku.

Jan Rosik

Bł. ks. Jerzy Popiełuszko (1947-1984)

Zło dobrem zwyciężaj... (25)

9 października 1984 r. ok. 20.00 ks. Popiełuszko razem ze swoim kierowcą, Waldemarem Chrostowskim, wyruszył w drogę powrotną z Bydgoszczy do Warszawy. W miejscowości Górsk k. Torunia ich samochód został wyprzedzony przez fiata 125 p. Jadący nim mężczyzna w mundurze milicyjnej drogówki dał znak do zatrzymania.

Po zatrzymaniu się pojazdu Chrostowski został poproszony do fiata, gdzie skuto go kajdankami. Ks. Jerzego wyciągnięto z samochodu. Jego kierowca słyszał odgłosy szarpaniny oraz wrzucania czegoś ciężkiego do bagażnika fiata. Był przekonany, że w bagażniku jest ks. Popiełuszko. Porywacze ruszyli w drogę, Chrostowskiemu udało się jednak wyskoczyć z pędzącego samochodu, więc o uprowadzeniu księdza powiadomił władze kościelne.

Do napaści na ks. Jerzego przynali się funkcjonariusze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: Waldemar Chmielewski, Leszek Pękala i Grzegorz Piotrowski. Ich przełożonemu, Adamowi Pietruszce, postawiono zarzut podżegania do zbrodni i udzielania sprawcom pomocy. Z zeznań złożonych przez oskarżonych podczas tzw. procesu toruńskiego (trwał od grudnia 1984 r. do lutego 1985 r.) wynika, że ks. Popiełuszko próbował wydostać się z bagażnika. Aby to uniemożliwić, sprawcy porwania trzykrotnie zatrzymywali auto, bili księdza, kneblowali mu usta, krępowali kończyny. Potem przywiązali do jego nóg worek z kamieniami. Celem ich podróży była tama na Wiśle koło Włocławka. Tam pozbyli się ks. Jerzego, nie mając pewności, czy w momencie wrzucania go do wody jeszcze żył. Tyle mówi oficjalna wersja wydarzeń.

Część obserwatorów procesu podkreśla, że miał on znaczenie propagandowe. Nie zdemaskowano zleceniodawców morderstwa. Wszystkiego, co dotyczyło ostatnich godzin życia kapłana, sąd dowiedział się od oskarżonych. Od chwili porwania nikt poza nimi nie widział ks. Jerzego żywego. Napastnicy działali w zмовie

oraz pod silną presją służbową, a ich zeznania wydają się mało autentyczne. Wiadomo także, że najwyższe władze partyjne ingerowały w przebieg procesu.

Analiza zeznań oskarżonych i Chrostowskiego może doprowadzić do wniosku, że ks. Popiełuszko nie był więziony w bagażniku, zwłaszcza że nie znaleziono tam najmniejszego śladu krwi. Zagadkowe jest również posadzenie Chrostowskiego obok niezablokowanych drzwi samochodu oraz niezatrzymanie się milicjantów, gdy ten wyskoczył z pędzącego auta. Badanie kajdanek, w które był zakuty, dowiodło, iż zostały one nadpiłowane, co pomogło mu w oswobodzeniu się. Wszystko to wskazuje, że porywaczom na rękę było pozbycie się kierowcy księdza, który mógł zaalarmować władze kościelne i milicję.

A co działo się z ks. Jerzym? Istnieje hipoteza, że mógł zostać zabity przez innych funkcjonariuszy MSW już w momencie zatrzymania. Bardziej prawdopodobne jest jednak wciągnięcie księdza do pobliskiego lasu, gdzie czekała druga grupa milicjantów, która przewiozła go w jakimś nieznanym miejscu. Tam mógł być przesłuchiwany i torturowany. Jest możliwe, że chciano go jedynie zastraszyć lub nakłonić do współpracy.

Skazani w procesie toruńskim mężczyźni dostali od 14 do lat 25 więzienia. Wszystkich objęła amnestia. Procesy gen. Władysława Ciałonia oraz Zenona Płatka, ówczesnych zwierzchników porywaczy, zostały umorzone. Nikomu z przełożonych oprawców nie udowodniono wydania rozkazu zamachu na księdza. 30 października znasakrowane ciało księdza Jerzego wyłowiono z Wisły przy tamie koło Włocławka.

Sławek Pałasz

REKLAMA

CENTRUM POGRZEBOWE



czynne całą dobę

Krotoszyn, ul. Ostrowska 19
Koźmin Wlkp., ul. Klasztorna 20
Tel. 62 725 29 69, 601 983 703

- najtańsze usługi
- najtańszy i największy wybór trumien
- wieńce, wianki i kwiaty z dowozem
- kremacje

Załatwienie wszelkich formalności związanych z pogrzebem

Regulowanie płatności z odroczonym terminem

Odeszli do Pana...

śt.p.

Marinanna Bielawska, 82

śt.p.

Teresa Frąszczak, 74

śt.p.

Władysław Nakoneczny, 91

śt.p.

Wanda Myślińska, 78

śt.p.

Kazimiera Pierzchała, 85

śt.p.

Andrzej Płonka, 48

śt.p.

Zygmunt Płonka, 78

śt.p.

Halina Pospiszył, 63

śt.p.

Kazimiera Stefańska, 82

śt.p.

Wojciech Tulacz, 60

śt.p.

Teodora Wolna, 89



Nagrody wręczał starosta Leszek Kulka. Obok dyr. ZSP nr 2 Roman Olejnik

Informatycy z dwójki najlepsi

Drużyna informatyków z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie nie miała sobie równych w ósmej edycji Powiatowego Konkursu Informatycznego dla Szkół Ponadgimnazjalnych.

Konkurs został rozstrzygnięty 19 kwietnia w krotoszyńskiej galerii *Refektarz*. Uroczystość wręczenia nagród uatrakcyjnił występ kabaretu *Dwójka* z ZSP nr 2. Uczniowie zaprezentowali imponującą autoironię, zaprzeczając tym samym stereotypowi, jakoby *komputerowcy* nie mieli poczucia humoru.

Zanim zwycięzcy odebrali zasłużone nagrody, musieli przejść przez trzy etapy konkursu. Pierwszy, szkolny, został zakończony w połowie marca. Za interesowane udziałem placówki przeprowadzały go u siebie, wyłaniając najlepszych kandydatów do kolejnych części. Chęć uczestnictwa w konkursie zgłosiły następujące placówki: krotoszyńskie zespoły szkół ponadgimnazjalnych nr 1, 2 i 3, I Liceum Ogólnokształcące im. H. Kołłątaja z Krotoszyna oraz koźmińskie I Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców Wlkp.

Dalsza rywalizacja miała miejsce 19 kwietnia. W drugiej turze trzeba było rozwiązać test złożony z 40 pytań. Do ostatniego, trzeciego etapu przeszło 12 uczestników. Wtedy trzeba było wykonać 5 zadań praktycznych w ciągu 90 minut. – *Zadania dotyczyły m.in. grafiki, arkuszy kalkulacyjnych, baz danych* – wyjaśnia Przemysław Wójcik, wicedyrektor ZSP 2.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszy okazał się Szymon Jankowski z ZSP 2, uzyskując 13,5 punktów na 20 możliwych. Drugie miejsce zajął Krzysztof Grobelny, również z ZSP 2, zdobywając 11,5 pkt. Z 10 pkt. na trzecim miejscu znalazł się Maciej Kwiatkiewicz, także z ZSP 2. Przyznano dwa wyróżnienia: Krystianowi Glapie i Piotrowi Walkiewiczowi z krotoszyńskiego liceum.

Drużynowo pierwsze miejsce wywalczyli uczniowie ZSP 2, na drugim znalazła się drużyna I LO im. H. Kołłątaja, a trzecie zajęli uczniowie koźmińskiego I LO. Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci sprzętu informatycznego, ufundowanego przez Starostwo Powiatowe i krotoszyńską firmę *Login Computer*. Organizatorami konkursu informatycznego byli ZSP 2 i starostwo.

Anna Szklarek

Wystawa w gazowni

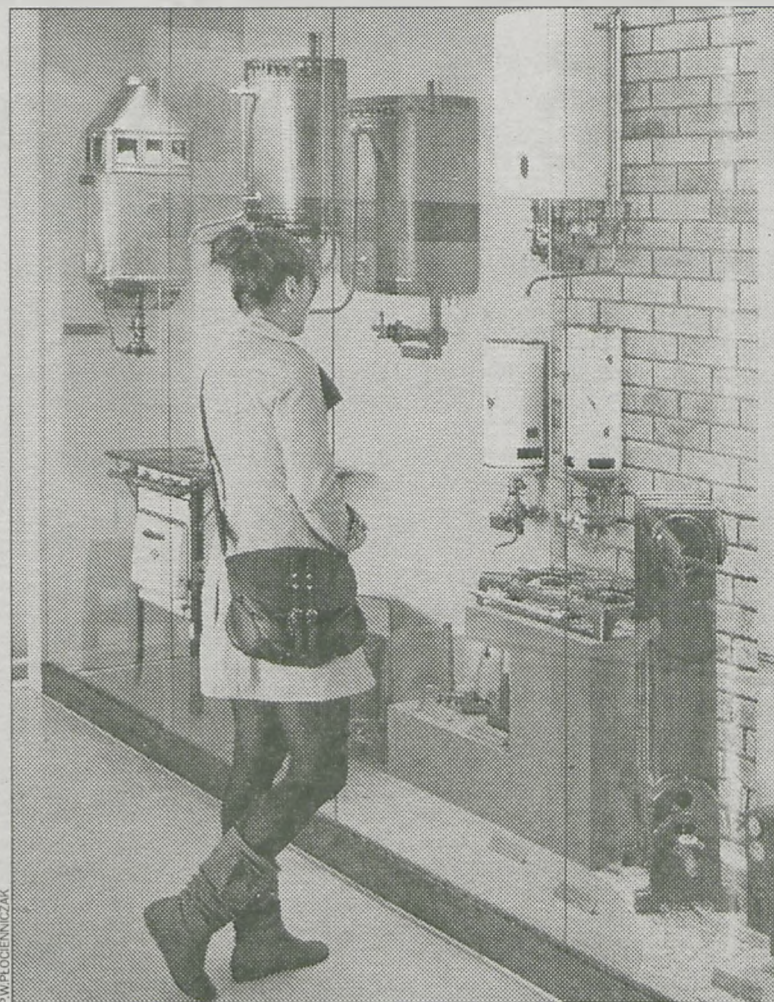
31 marca odbyło się uroczyste otwarcie wystawy starych urządzeń gazowych. Ekspozycję ulokowano w sali konferencyjnej krotoszyńskiej filii Wielkopolskiej Spółki Gazownictwa.

Wszystkie zaprezentowane przedmioty były zbierane w magazynach zakładu od wielu lat – z inicjatywy nieżyjącego już byłego szefa krotoszyńskiego oddziału, Jerzego Wolniaka. – *Te eksponaty najczęściej dostawaliśmy od mieszkańców, którzy wymieniali w swoich domach starodawne urządzenia gazowe na nowe. Pytaliśmy wtedy, czy możemy stary sprzęt zabrać, zazwyczaj się zgadzali* – relacjonuje jeden z pracowników zakładu. Tym sposobem gazownia zdołała zbierać około 140 eksponatów.

W ubiegłym roku Wielkopolska Spółka Gazownictwa podjęła decyzję o wyremontowaniu sali obrad w krotoszyńskiej gazowni oraz o stworzeniu ekspozycji. – *Wszystkim zajmowała się Maria Gębka, zastępczyni dyrektora ds. technicznych w WSG* – informuje pracownik. Spółka pokryła 70 proc. kosztów, a pozostałe 30 proc. wyłożył krotoszyński oddział.

W tym roku prace zostały zakończone. 31 marca odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy oraz wystawy. Na imprezę przybyło około czterdziestu gości, w tym rodzina Jerzego Wolniaka oraz burmistrz Krotoszyna, Julian Jokiś.

Pokazano około 70. eksponatów, czyli nie wszystkie, jakimi dysponuje gazownia. Najstarszy pochodzi z 1904



Najstarszy eksponat pochodzi z 1904 roku

roku. Przeważają historyczne gazomierze, ale znajdują się tam również żelazka, lampy, a nawet kuchenki. Na ścianach wywieszono repliki przedwojennych rysunków technicznych, niektóre

pochodzą z 1908 r. Oryginały znajdują się w magazynach firmy. Ekspozycja ma na stałe pozostać w sali konferencyjnej gazowni w Krotoszynie.

(aga)

Licealna Fatamorgana

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołłątaja w Krotoszynie zapraszają na premierę musicalu *Fatamorgana*. Odbędzie się ona 28 kwietnia o godz. 19.00 w kinie *Przedwiośnie*.

Spektakl powstał przy współpracy z Krotoszyńskim Ośrodkiem Kultury.

Teksty zostały wybrane przez licealistów, którzy są głównie ich autorami, natomiast muzyka i piosenki zostały zaczerpnięte z repertuaru różnych wykonawców.

Reżyserem przedstawienia jest nauczycielka języka polskiego Małgorzata Witczak, która zadania tego pod-

jęła się już po raz drugi. W całość spektaklu zaangażowana jest trzydziestoosobowa grupa uczniów szkoły.

Wstęp na *Fatamorganę* jest wolny, a dobrowolne datki przeznaczone zostaną na cele charytatywne.

(red.)

Panu Stefanowi Witczakowi,
Dyrektorowi Powiatowego Urzędu Pracy,
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp.
BRATA

składają

Przewodniczący
Rady Powiatu
Stanisław Szczotka

Starosta
Krotoszyński
Leszek Kulka

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp.
ZYGMUNTA MAZURA

Radnego Rady Powiatu Krotoszyńskiego II kadencji

Rodzinie składamy wyrazy głębokiego
i szczerzego współczucia.

Przewodniczący Rady Powiatu
Stanisław Szczotka

Starosta Krotoszyński
Leszek Kulka

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie (Krotoszyn)

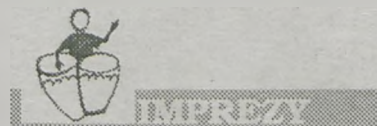
Miś Jogi, USA, komedia animowana, 80', 26 kwietnia, godz. 17.30
Jan Paweł II. Szukałem was, Polska, dokum., 90', 26 kwietnia, godz. 19.10

Bilety: 14 zł (normalny),
12 zł (ulgowy)

Seanse gwarantowane
Miś Jogi, USA, komedia animowana, 80', 27 kwietnia, godz. 17.30
Jan Paweł II. Szukałem was, Polska, dokum., 90', 27 kwietnia, godz. 19.10

Bilety: 14 zł (normalny),
12 zł (ulgowy)

Kino nieczynne
28 kwietnia



Kozmin

7 maja, od godz. 18.00, majówka, główną atrakcją będzie występ polskiego duetu prezentującego repertuar zespołu *Modern Talking* (19.00), miejsce: otoczenie zamku, wstęp wolny

9 maja, godz. 19.00, koncert bluesowy polsko-norweskiego zespołu *Kris-sy Matthews Band*, kino *Mieszko*, bilety: 10 zł (normalny), 5 zł (dla młodzieży szkolnej)

Zduny

26 kwietnia, godz. 16.30, Biblioteka Publiczna – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, tematy: *Wroniec Jac-*

ka Dukaja, *O rodzicach i dzieciach* Emila Hakla, *Polski hydraulik i inne opowiesci ze Szwecji* Macieja Zaremby

30 kwietnia, od godz. 16.00, majówka, w programie m.in. spektakl teatru *Trójkąt Zielonej Góry*, gry i zabawy z nagrodami, regaty kajakarskie (szczegóły na stronie www.zok.zdu-ny.pl)



Krotoszyn

Do 26 kwietnia, wystawa fotograficzna *Procesje Wielkiego Tygodnia w Crevillent (Hiszpania)*, Muzeum Regionalne

Do 3 maja, wystawa ekslibrisów Ryszarda Bandosza ze zbiorów Józefa Zdunka, galeria *Refektarz*

Dziś nie myślę, żeby być burmistrzem

z posłem **Maciejem Orzechowskim** rozmawia Janusz Urbaniak

Ku końcowi zbliża się Pana pierwsza kadencja Sejmu RP. Co jako poseł z Krotoszyna wymieniliby Pan po stronie swoich sukcesów?

– W pracy nad ustawami zaangażowałem się przede wszystkim w dwie duże inicjatywy. W pakiet ustaw dotyczących tzw. dopalaczy, których uchwalenie poskutkowało zamknięciem, także w Krotoszynie, sklepów z tymi specyfikami. Co ważniejsze, tych środków nie można już legalnie w naszym kraju kupić. Drugim dużym projektem, któremu się poświęciłem, to nowoczesna ustawa o systemie informacji w służbie zdrowia. Pozwoli ona pacjentom rejestrować się na wizyty u lekarza przez internet czy kupować lekarstwa w aptekach na e-recepty. Umożliwi chorym i leczącym ich lekarzom dostęp do informacji o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach czy przeszłości chorobowej w dowolnym miejscu kraju, w którym podczas wypadku czy choroby się znaleźli.

Aktywność w sejmie i pracach komisji spraw zagranicznych poza granicami kraju sprawiła, że stałem się mimowolnie ambasadorem naszego miasta. Wszędzie tam, gdzie jestem zapraszany czy to do Strasburgu, gdzie mieści się Rada Europy, czy do ogólnopolskich stacji radiowo telewizyjnych czuję się przedstawicielem naszej społeczności. Tym przyjemniej jest mi, gdy spotykani na ulicy czy w sklepie mieszkańcy mówią mi, że trzymają za mnie kciuki.

A co nie udało się zrobić?

– Jest wiele tematów i spraw wymagających cierpliwości i czasu. Pracujemy nad nimi ze współpracownikami, aż do skutku. Dalsza rozbudowa naszego szpitala, remont pałacu

w krotoszyńskim parku czy obwodnica Koźmina, Krotoszyna i Zdun, to kolejne wyzwania, które trzeba dokończyć dla wygody mieszkańców.

Jak często przebywa Pan w Warszawie?

– W sejmie jestem co drugi tydzień. Od wtorku do piątku biorę udział w posiedzeniach, w pracach komisji czy podkomisji. To pracowite tygodnie, codziennie od rana często do późnych godzin nocnych. W przerwach spotykam się z organizacjami pozarządowymi, z przedstawicielami ministerstw lub dziennikarzami w mediach. Od samego początku szybko włączyłem się w pracę w nowym środowisku. Bycie człowiekiem otwartym, niedzielenie ludzi na przyjaciół i wrogów pomaga. Lubię dyskusje, twardą wymianę poglądów, ale stronię od kłótni czy awantur, które przecież nic nie wnoszą. Jeśli zapraszają mnie do polemiki z innymi politykami w mediach, to myślę, że uważają, iż mam coś interesującego do przekazania.

Z jaką grupą posłów czy urzędników współpracuje Pan najbliższ?

– Jestem członkiem sejmowych komisji zdrowia i spraw zagranicznych, więc najczęściej spotykam się z pracownikami tych dwóch ministerstw. Ale często też rozmawiam z Małgosią Kidawą-Błońską, Jarkiem Gowinem czy Tomkiem Tomczykiewiczem, którzy szefują naszemu klubowi. Jest wiele zagadnień, które powodują, że kontaktuję się z ministrami Ewą Kopacz i Radosławem Sikorskim. Znam ich od dość dawna, oboje pomagali mi, gdy ubiegałem się o mandat posła.

Druga część pracy to Krotoszyn?

– Równie ważną część pracy mam w swoim okręgu wyborczym. W biurze można mnie zastać najczęściej w dyżurnie poselskie poniedziałki. Pozostałe dni poświęcam na kontakty z urzędami i instytucjami od Kalisza i Leszna po stolicę Wielkopolski. Do biura zgłaszają się ludzie z bardzo różnorodnymi sprawami. Część z nich udaje się rozwiązać bardzo szybko, niestety są problemy, które pozostają poza możliwościami biura poselskiego. Z pracownikami robimy jednak wszystko, by nikt nie poczuł się zostawiony bez pomocy.

Wiele czasu poświęcam wspieraniu projektów, które bezpośrednio dotyczą naszego miasta czy powiatu. Jest wiele sytuacji, w których zainteresowanie przyspiesza tok spraw... Współpracuję z samorządowcami przy większych inwestycjach w naszej okolicy, również tymi związanymi ze środkami unijnymi. Dotyczą one dróg, służby zdrowia, kanalizacji, obiektów sportowych, zabytków, szkół i jeszcze wielu innych. Ponad sto kilkadziesiąt milionów, które w tym czasie dotarły do naszego powiatu, pokazuje skalę zaangażowania lokalnych samorządów.

W statystyce, którą publikuje oficjalna strona Sejmu, jest Pan w grupie najaktywniejszych posłów. W jaki sposób to wyceniono?

– To ilości zgłaszanych interpelacji, zapytań czy pytań w sprawach bieżących wpływają na miejsce w tej statystyce. Od początku kadencji zgłosiłem powyżej setki interpelacji, ostatnio na temat restrukturyzacji Poczty Polskiej, reformy systemu emerytal-



nego, warunków leczenia na mukowiscydozę. Odpowiedzi na nie pojawiły się nie tylko na portalu internetowym biura poselskiego, ale otrzymują je zainteresowani. Również regionalne i ogólnopolskie media interesują się poruszaną przez nas tematyką i opisują ją na swoich łamach.

Kto Pana odwiedza w Sejmie?

– Wycieczki, uczniowie, emeryci, dzieci niepełnosprawne z naszego i okolicznych powiatów. Staram się zaprowadzić ich w sejmie do miejsc niedostępnych dla ogółu zwiedzających i poznać z najpopularniejszymi politykami. Pokazanie sejmu od innej strony kończy się niekiedy zaaranżowaną konferencją prasową z ich udziałem, a innym razem wizytą w sejmowych ogrodach.

Czy Krotoszyn w ciągu ostatnich lat się zmienił? Czy chciałby Pan kiedyś być burmistrzem swojego miasta?

– Na razie wiem, że będę ubiegał się o kolejną kadencję w Sejmie RP. Dziś nie myślę o tym, żeby być burmistrzem, ale świat zmienia się tak szybko, że kto wie (uśmiech), może pewnego dnia...

A Krotoszyn, miasto, gdzie się urodziłem, wychowałem i gdzie mieszkam z moją rodziną, zmienia się, pięknieje. Widać gołym okiem, jak wielką pracę tu wykonano w ciągu ostatnich kilku lat. Potrzebne są jednak kolejne inwestycje, by przybywało nam coraz więcej ładnych i nowoczesnych fragmentów naszej małej ojczyzny.

Dziękuję za rozmowę.

Z rzemieślnikami o odpadach i refundacjach

Czy interpelacje posła Macieja Orzechowskiego w sprawie refundacji dla pracodawców zatrudniających osoby młodociane oraz zróżnicowania kar finansowych dla firm, które nie złożyły sprawozdań na temat produkcji odpadów, przyniosą skutek?

18 kwietnia przedsiębiorcy zrzeszeni w krotoszyńskim Cechu Rzemiosł Różnych spotkali się z posłem na Sejm RP, krotoszyńszczykiem Maciejem Orzechowskim. Postulowali o wznowienie wstrzymanych w tym roku refundacji kosztów dla pracodawców, którzy zatrudniają młodocianych, oraz o zmianę zapisu ustawy z 27 kwietnia 2001 r., dotyczącego sprawozdawczości. Wprowadzona w życie nowelizacja nakłada na przedsiębiorców obowiązek składania sprawozdań o odprowadzanych



Rzemieślnicy są zaniepokojeni wstrzymaniem refundacji

odpadach. Za ich brak nakładane są równe kary finansowe, co w praktyce oznacza, że jednoosobowa firma

może otrzymać taką samą grzywnę, jak duże przedsiębiorstwo. Krotoszyńscy rzemieślnicy zaproponowa-

li zróżnicowanie wysokości kar, uzależnienie ich od wielkości firm oraz odroczenie egzekucji do 2012 r. – *Te regulacje pozwolą na zmianę planu finansowego Funduszu Pracy oraz zwiększenie jego wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, w tym na refundację wynagrodzeń młodocianych pracowników* – tłumaczył podczas spotkania z rzemieślnikami poseł.

M. Orzechowski zwrócił się w sprawie zmian w ustawie o odpadach z interpelacją do ministra środowiska – Andrzeja Kraszewskiego, a w kwestii refundacji wynagrodzeń uczniów do ministra pracy i polityki społecznej – Jolanty Fedak. Minister środowiska nie odpowiedział jeszcze na interpelację posła Orzechowskiego. Natomiast szefowa resortu pracy odpowiedziała, że 25 lutego tego roku wystąpiła do Ministerstwa Finansów z wnioskiem o wyrażenie zgody na zmianę planu finansowego dla

Funduszu Pracy, czyli źródła, z którego finansowane są m.in. wspomniane refundacje. Zmiana miałaby polepszyć jego sytuację. W odpowiedzi na interpelację krotoszyńszczyka posła J. Fedak pisze m.in.: 7 marca Minister Finansów odmówił udzielenia takiej zgody, uzasadniając odmowę wdrożeniem procedur oszczędnościowych dotyczących konieczności ograniczenia nadmiernego deficytu instytucji rządowych i samorządowych do 3 procent Produktu Krajowego Brutto (PKB) w 2012 roku. Do chwili obecnej minister pracy i polityki społecznej nie uzyskała opinii sejmowej komisji finansów publicznych na temat sugerowanej zmiany planu finansowego Funduszu Pracy na 2011 rok. Minister Fedak nadal zabiega jednak o uruchomienie dodatkowych środków. Tak więc problem z wypłacaniem refundacji jeszcze nie został rozwiązany.

Anna Szklarek

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnia: apteka *Na Zaciszu* (ul. Zacisze 14, tel. 62 722 80 60) – od 22 – 28 kwietnia; apteka *Rodzinna* (ul. Tartaczna 7, tel. 62 722 65 58) – od 29 kwietnia – 5 maja

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifum, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Masz przed sobą duże możliwości. Niedługo osiągniesz spory sukces na płaszczyźnie zawodowej, co otworzy przed Tobą drzwi do kariery.



BYK (21 IV – 21V)

Skorzystaj z porady lekarza, bo możesz mieć problemy zdrowotne, które niekoniecznie dają o sobie znać. Wystrzegaj się alkoholu.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

Jeśli nie chcesz popaść w kryzys finansowy, zaostrz planować swoje wydatki, ponieważ ostatnio *lekką ręką* wydajesz spore sumy.



RAK (22VI – 22VII)

Przed nadjeściem lata warto zadbać o stan kondycji i popracować nad rzeźbą sylwetki. Nie zaszkodzi siłownia bądź basen.



LEW (23VII – 22VIII)

Zbliżają się spore zmiany w Twoim kręgu rodzinnym. Będzie się to wiązało nie tylko z radością, ale również z dużymi wydatkami.



PANNA (23VIII – 22IX)

Szef dostrzeże w końcu Twoje kompetencje i powierzy Ci nowe obowiązki. Jeśli im sprostasz, czeka Cię awans lub podwyżka.



WAGA (23IX – 22X)

Masz teraz mnóstwo pracy i obowiązków na głowie, ale bądź dobrej myśli. Twoje starania na pewno nie pójdą na marne i osiągniesz swój cel.



SKORPION (23X – 22XI)

Jeśli myślisz o zaciągnięciu większej pożyczki w banku, to dobrze się zastanów, czy to słuszną decyzją. Czy masz stabilną sytuację w pracy?



STRZELEC (23XI – 21XII)

Wiosenna aura sprzyja zawieraniu nowych znajomości. Sprawdzi się to i w Twoim przypadku. Może znajdziesz życiowego partnera...



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Święta będą idealnym czasem na odpoczynek. Nie trać go zbyt wiele na zaległe obowiązki służbowe, tylko pozwól sobie odpocząć.



WODNIK (21I – 20II)

Wybierz się na zakupy, poświęć więcej czasu na swoje przyjemności, a Święta Wielkanocne spędź w gronie najbliższych.

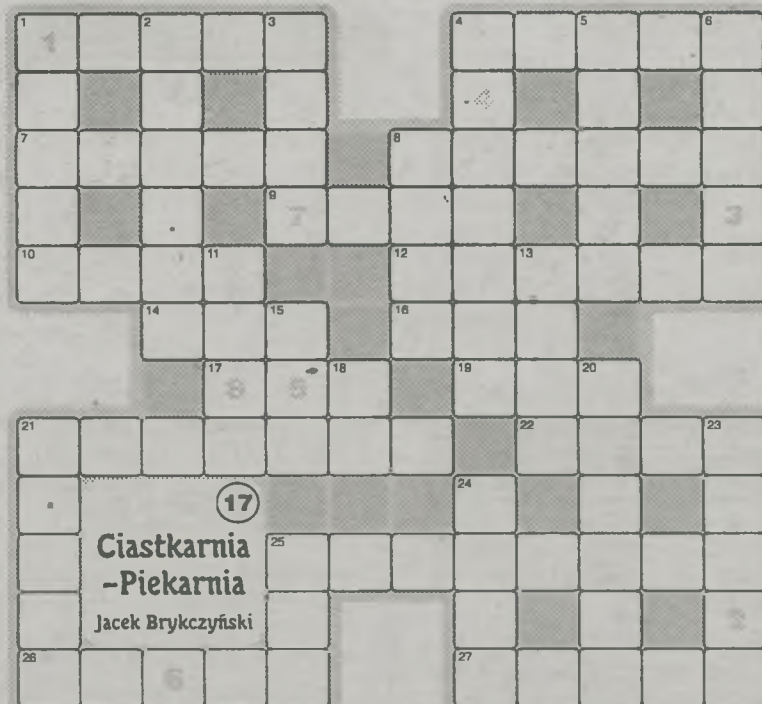


RYBY (21II – 20III)

Twoje ostatnie tygodnie były bardzo męczące. Warto teraz wziąć krótki urlop i odpocząć od obowiązków zawodowych oraz nadmiaru pracy.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za krzyżówkę nr 16 (hasło: JOGURT) wylosowaliście dla Krystyny Krawczyk z Krotoszyńska. Po odbiór nagrody zapraszamy w piątek. Tym razem hasło składa się z ośmiu liter. Na rozwiązanie czekamy do 29 kwietnia.



POZIOMO: 1. Tamponik z waty 4. Potocznie o łysinie 7. Przydrożny chwast 8. Potrawa z kawałków mięsa 9. Nowy w USA 10. Np. kocie łby 12. Krzemienie z wczesnego paleolitu 14. Mniejszy niż autokar 16. *Wielki...*, film z Nowiczkiem 17. Chroni rząd 19. Francuska agencja informacyjna 21. Karaluch 22. Marka włoskich lodówek 25. Rosyjska wyspa na Pacyfiku 26. Kazał ściąć Jana Chrzciciela 27. Odgłos niezgodny z *savoir-vivre*'em

PIONOWO: 1. Ścinka w lesie 2. Anioł pierwszego chóru anielskiego 3. Cztery i piec piąty 4. Cukier prosty 5. Komputer z lat 80. 6. Miasto w Niemczech, w Nadrenii-Palatynacie 8. Mrozooodporna płytka ceramiczna 11. Pije do Jakuba 13. Część pistoletu 15. Z owoców 18. Litera alfabetu greckiego 20. Wnuczka tarki 21. Śpiewała z Bregoviciem 23. Błędny na bagnach 24. Prosty jak drut 25. Owocowy gaj

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Panna średniego wzrostu, szatynka o niebieskich oczach, miłym usposobieniu, ceniąca sobie szczerość i wierność, pozna mężczyznę w wieku od 30 do 38 lat. Oczekuję poważnych ofert. Zdjęcie mile widziane (numer telefonu przyspieszy kontakt).

(1 – nr 6)

Poznam ładną, uczciwą panią z temperamentem, w wieku 56 – 63 lata. Kontakt tel.: 792 841 463.

(1 – nr 7)

Mam 50 lat i duży багаż doświadczeń za sobą. Szukam pana w wieku 55 – 60 lat, który potrafi szanować kobietę. Pragnę stałego i uczciwego związku. Mój nr tel. 789 482 564. Nie odpowiadam na sms-y.

(1 – nr 8)

Poznam dziewczynę z Krotoszyńska w wieku 30 – 34 lat. Tel.: 726 606 231.

(1 – nr 9)

Mam na imię Darek i mam 41 lat. Poszukuję panny, wdowy lub bezdzietnej rozwódki w wieku 38 – 45 lat z Krotoszyńska lub okolic. Cel ma-

trymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. kom.: 698 258 748.

(2 – nr 9)

60-letni, 178/86, wolny, miły, pogodny, uczciwy i niezależny finansowo, pozna miłą, sympatyczną panią, która rozumie samotność i nada życiu sens dzieląc radości i smutki. Tel.: 506 902 059 (dzwonić lub sms).

(1 – nr 11)

Pan w starszym wieku, szczupły pozna samotną panią w wieku 57 – 63 lata z Krotoszyńska. Cel stały związek. Tel. lub smsy: 691 209 994.

(1 – nr 15)

Pani, około 50 lat, pozna pana w odpowiednim wieku, do stałego związku, może być zmiana miejsca zamieszkania. Tel. 783 091 823.

(2 – nr 15)

Czuła, sympatyczna, kulturalna, lat 23, bez zobowiązań i nałogów. Poważnie myśląca o życiu pozna miłego, zabawnego, pełnego optymizmu kawalera bez zobowiązań i nałogów w wieku 23 – 30 lat w celu stałego związku. Mile widziane zdjęcie.

(3 – nr 15)

Dzień dobry, TO JA!



1. Dominik Woźniak, syn Justyny i Sławomira z Krotoszyńska, ur. 28 marca, waga 4,180

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji po odbiór. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.

Misterium Męki Pańskiej

Od 16 do 19 kwietnia w Sanktuarium Matki Bożej przy Żłobku w Kobylinie było można oglądać inscenizację Męki Pańskiej.

Wystąpiła w niej młodzież szkolna oraz postulanci, czyli osoby, które są na pierwszym etapie życia we wspólnocie zakonnej i przygotowują się do rozpoczęcia nowicjatu.

W związku ze zbliżającą się beatyfikacją papieża Jana Pawła II, w tym roku w spektakl wpleciono wątki dotyczące ostatnich chwil jego

życia. W ciągu trzech dni misterium obejrzały tłumy – świątynia była wypełniona po brzegi. Kobyliańskie misterium to już tradycja, podobnie jak przygotowywana na Boże Narodzenie szopka – wyjątkowo duża i interesująca, chętnie oglądana przez mieszkańców całego powiatu.

(@ndzia)

Dyżurują radni SIO

Radni Rady Powiatu Krotoszyńskiego, radni Rady Miejskiej, Starosta Krotoszyński oraz Wiceburmistrz Krotoszyńska – zrzeszeni w Stowarzyszeniu *Samorządowa Inicjatywa Obywatelska* – zapraszają na comiesięczny dyżur.

Odbędzie się on we wtorek, 26 kwietnia, w godz. 17.30 – 18.30, w krotoszyńskim Klubie Spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza 2.

(red.)

inwestor®

Krotoszyn, ul. Kołtāja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



- SPRZEDAŻ DZIAŁEK**
- *Krotoszyn – ul. Chwałkowska – pow. 950 m.kw – wydane do warunków zabudowy – cena 105 zł/m.kw
 - *Krotoszyn – ul. Magazynowa – Budowlana – idealna działka. Gosp. – pow. 1772 m.kw – cena 265.800 zł
 - *Krotoszyn – ul. Północna – Budowlana – pow. 2872 m.kw – cena 180.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp / Wrzosowa – Budowlana – pow. 688 m.kw – cena 200.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Witosa – działka 448 m.kw – bez możliwości zabudowy (dobra lokal pod komisję) – cena 30.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Kopiecki – Budowlana – dwie działki pow. 1000 m.kw, każda cena: 85 zł/m.kw
 - *Krotoszyn – ul. Bolewskiego – Budowlana – 4650 m.kw – cena 232.500 zł
 - *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – Budowlana – 1650 m.kw – cena 165.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Komarzewska – Rekreacyjna – pow. 2531 m.kw – otoczona lasami – cena 17.500 zł
 - *Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiego – Budowlana – pow. 1467 m.kw i 1463 m.kw – cena 125 zł/m.kw
 - *Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działłość – pow. 2.63 ha – cena 145 zł/m.kw
 - *Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Pod działłość – 2626 m.kw – idealna dla firmy handlowo – usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe – cena 100 zł/m.kw
 - *Cieszków – kierunek Zwierzyniec – 3 działki po 1400 m.kw i jedna 2800 m.kw (wyeksponowana na południe – ściana lasu osłania działkę od strony północnej) – woda, prąd, kanaliz., gaz – cena 312,1 m.kw
 - *Smolice – ul. Lipowa – Budowlana – pow. 1488 m.kw – cena 422 zł/m.kw
 - *Kozmin Wlkp – ul. Pleszewska – Budowlana – pow. 3850 m.kw – cena 125.000 zł
 - *Kobierno – Centrum – Budowlana – pow. 1400 m.kw – cena 48.000 zł
 - *Kobierno – przy głównej drodze, mieszcz. usługowa / wodopr. kan. sanit. / 2268 m.kw – cena 55 zł/m.kw
 - *Chachalnia – Budowlana – pow. 1095 m.kw – wymiary 25 x 43,80 – blisko lasu – cena 52.560
 - *Chachalnia – Budowlana – pow. 1562 m.kw – przy asfalcie – blisko lasu – cena 70.290 zł
 - *Chachalnia – Budowlana – pow. 3500 m.kw – media: woda, prąd, gaz, cena: 36 zł/m.kw
 - *Chachalnia – las, łąka, rola – 1 ha – możliwość częściowej zabudowy – cena 80.000 zł
 - *Brzoza – Budowlana – pow. 9000 m.kw – wydane do warunków zabudowy – cena 135.000 zł
 - *Salmia – Budowlana – nowe osiedle – działki o pow. 965, 1220, 1731, 1905, 1953 m.kw – cena 55 zł/m.kw
 - *Salmia – bezpośrednio przy asfalcie – Budowlana – pow. 2177 m.kw – cena 120.000 zł
 - *Osusz – Przy szerokiej drodze – Budowlana – pow. 900 m.kw – cena 75 zł/m.kw
 - *Komarzew – Budowlana – pow. 3388 m.kw – pozwolenie na budowę stawu – cena 165.000 zł
 - *Ujazd – działka otoczona lasem – powierzchnia 2,7 ha – cena 216.136 zł
 - *Działkowie – blisko lasu – Budowlana – pow. 8288 m.kw (możliwość podziału) – cena 19 zł/m.kw
 - *Zduny – ul. I – Majja – Budowlana – pow. 895 m.kw, 950 m.kw, 1945 m.kw – cena 50 zł/m.kw
- SPRZEDAŻ MIESZKAŃ**
- *Krotoszyn – ul. Kaszarska – 113 m.kw – 2p + k + l + s – cena 140.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Sienkiewicza – 126 m.kw – 5p + k + w + balkon – nowe okna i ogrz. – III Piętro – cena 179.000 zł
 - *Zduny – ul. K. Skarży – 57 m.kw – 2p + k + l – Parter – cena 129.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Rawicka – 65,10 m.kw – 3p + k + l + w + balkon – III Piętro – po remoncie – cena 180.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Korczaka – 32 m.kw – 2p + k + l – I Piętro – cena 112.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Bolewskiego – 30 m.kw – 1p + k + l + ga-

- raz-ogród – czynsz 100 zł/m-c – cena 82.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Mickiewicza – 37 m.kw – 2p + k + l – wysoki parter – cena 130.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 35 m.kw – 1p + k + l – II Piętro – Nowe bud. – cena 105.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Świętokrzyska – 40 m.kw – 2p + k + l – II Piętro – Nowe bud. – cena 116.812 zł
- *Krotoszyn – ul. Korczaka – 48 m.kw – 2p + k + l + w + balkon – II Piętro – cena 140.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Konst. 3maja – 58 m.kw – 3p + k + w + balkon – IV Piętro – cena 159.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Szarych Szeregów – 58,5 m.kw – 3p + k + l + w + balkon – IV Piętro – cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Dąbrowskiego – 61 m.kw – 3p + k + w + balkon – IV Piętro – cena 157.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Kobylińska – 63 m.kw – 3p + k + l + w + balkon – IV Piętro – cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Zduńskowa (bezczynsz) – 77 m.kw – 2p + k + l + pom. gosp. – Parter – cena 166.000 zł
- *Krotoszyn – ul. Szarych Szeregów – 79 m.kw – 4p + k + l + balkon – piwnica – IV Piętro – cena 175.000 zł
- *Kozmin Wlkp – ul. Tysiące – 62 m.kw – 3p + k + l + w + balkon – wysoki parter – s. dobry – cena 165.000 zł
- *Zduny – ul. Madalińskiego – 60 m.kw – 3p + k + l + balkon – I Piętro – cena 150.000 zł
- *Milec – okolice centrum – 63 m.kw – 2p + k + l + piwnica – mieszkanie dwupiętrowe – cena 165.000 zł
- *Krotoszyn – Sikorskiego – 64 m.kw – 4p + k + l + piwnica – parter, mieszkanie dwupiętrowe – cena 192.000 zł
- *Garaz – ul. Rawicka – pow. 18 m.kw, prąd, brama i form-mann – cena 10.000 zł

- SPRZEDAŻ DOMÓW**
- *Krotoszyn – ul. Łukasiewicza – 1/4 części budynku trzy kondygnacyjnego – działka 442 m.kw – wszystkie media, 3p + k + l + kotłownia + garaż – cena 95.000 zł POLECAM!
 - *Krotoszyn – ul. Stawna – budynek mieszkalny – 4p + k + l + 2H kotłownia + bud. Gospodarczy – działka 1000 m.kw – cena 250.000 zł POLECAM
 - *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 4p + k + l + piwnica + bud. Gospodarczy z garażem – działka 970 m.kw – cena 360.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p + k + l + taras, działka o pow. 450 m.kw – cena: 280.000 zł
 - *Krotoszyn – Parcelki – całe piętro domu jednorodzinnego z niezależnym wejściem – 88 m.kw – 3p + k + l + holl – cena 145.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. 56PP Wlkp. (Puh – King) – 3 poziomy po 80 m.kw – cena 265.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Piłsudskiego (okolice) – budynek mieszkalny – 5 p + 2 l + k + piwnica + garaż – działka o pow. 443 m.kw – cena 400.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Osadnicza – budynek mieszkalny – 3 p + k + l + poddasze – działka 500 m.kw – cena 280.000 zł
 - *Krotoszyn – Parcelki – budynek mieszkalny – 5 p + 2 K + 2 l + w – działka 458 m.kw – cena 340.000 zł
 - *Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe – cena 362.800 zł
 - *Krotoszyn – ul. Rawicka (okolice) – bud. mieszkalny 4 p + 2 k + 2 łaz + bud. gospod. – działka 709 m.kw – cena 320.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Koźmińska (okolice) – piętrowy bud. mieszkalny o wysokim standardzie wykończenia, 5 p + k + 2 łazienki + piwnica (mieszkalna) – działka po awansacji o pow. 1102 m.kw – cena 475.000 zł
 - *Krotoszyn – ul. Rolnicza – bud. mieszkalny z gabinetem lekarskim – (stan surowy zamknięty) – cena 280.000 zł
 - *Krotoszyn – Parcelki – bud. w zabudowie bliźniaczej + nowy budynek warsztatowy – działka 404 m.kw – cena 357.000 zł

USŁUGI – ROLNICZE

- Ładowarka teleskopową JCB. Tel. 604 329 806.
- Net-Kop, siew kukurydzy nowym siewnikiem, wysiew talerzowy, siew buraków, wywóz gnojowicy 8500 l, prasowanie bel, prasa zmiennokomorowa, owijanie bel owijką samoladowczą, usługi agregatem ścierniskowym. Tel. 603 112 583.

USŁUGI – RÓŻNE

- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta,

DJ MARJACK – USŁUGI MUZYCZNE

Wesela, urodziny, prowadzenie imprez okolicznościowych, efekty świetlne, karaoke.
Tel. 668 105 671. www.djmarcinjogusz.pl

SPRZEDAM regały magazynowe na palety, wózki do przewożenia towaru.

Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

Przedsiębiorstwo BIS skupuje jałowice hodowlane i użytkowe

pow. 7 miesięcy cielności.
Zgłoszenia telefoniczne
65 573 86 31,
pon. – pt. 8.00 – 16.00

KOREPETYCJE

- Matematyka, wszystkie rodzaje szkół, studia wyższe, przygotowanie do matury. Tel. 517 545 057.

urazowa, po udarach, oraz terapia obrzękowa, bezpłatny dojazd do klienta. Tel. 783 477 599.

- Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 500 862 418.

HE-Serafiniak
nieruchomości

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, mapy sytuacyjno – wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

- DIKALKI**
- *KROTOSZYN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043 m.kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
 - *CHACHALNIA – działki budowlane. decyzja o warunkach zabudowy 1050 m.kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m.kw.
 - *SMOŚZEW – graniczą z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m.kw, 1 o pow. 1131 m.kw, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m2
 - *KROTOSZYN – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
 - *5 km od Kozmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł.
 - *SALNIA – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2.
 - *kanalizacja. Cena 50 zł/m2
 - *KOBYLIN – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.00 zł
 - *PERZYCE – działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł/m2 – do negocjacji!!
 - *ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2, CENA 42 228 zł!!!! OKAZJA!!!!
 - *ZDUNY – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1026 m2, 1907 m2, 1287 m2 CENA od 40 zł/m2
 - *BIADKI – działka budowlana o pow. 860 m2, CENA 45 000 – do negocjacji.
 - *KOZMIN WŁKP – działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 452 m2, zabudowana domem gospodarczym ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! CENA 100 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!
 - *BOGDĄJ – grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, CENA 150 000 zł.
 - *PERZYCE – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. CENA działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!!

- *KROTOSZYN ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw
- *KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!!
- *KROTOSZYN – blisko rynku, działka zabudowana budynkiem mieszkalnym. Pow. 1084 m2, cena 160 000 zł – DO NEGOCJACJI!!!! POLECAM!!!!
- *KROTOSZYN ul. ROLNICZA – Działka budowlana o pow. 1327 mkw., media: woda, prąd, kanalizacja, droga z polbruku. cena 100 zł/m2
- *BIADKI działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!
- *ZDUNY działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.
- *KROTOSZYN ul. Kopenika, działka budowlana o pow. 670 m2, cena 155 zł/m2.
- *KROTOSZYN ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 100 zł/m2.
- *LUBINIA MAŁA – 53 km od Krotoszyna, 18 km od Jarocina, na sprzedaż las sosnowy o pow. 4,53 ha cena 5,50 zł/m2. – DO NEGOCJACJI!!!!

- GOSPODARSTWO ROLNE**
- *GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew na 300 świń, 4 silosy na zboże po 270 l pojemności każdy. CENA 499 000 zł – do negocjacji!!!!

- DOMY JEDNORODZINNE**
- *GRĘBÓW – dom o pow. 180 m2, 5 sypialni, salon, kuchnia, 2 łazienki. Działka 4500 m2, budynki gospodarcze: stodoła, chlew, 4 silosy na zboże. CENA 499 000 zł – do negocjacji!!!!
 - *KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynki mieszkalne w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. CENA: 235 000,- zł.
 - *BIADKI – dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. CENA 290 000 zł.
 - *KROTOSZYN – dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej, pow. użytkowa 109 m2, (4p+k+w+1), podpiwniczony, garaż, działka 289 m2, CENA 320 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!!
 - *KROTOSZYN – KOPIECZKI – dom z możliwością zamieszkania dwóch rodzin. Pow. domu 150 m2, 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, 2 pomieszczenia gospodarcze. Pow. działki 600 m2, CENA 320 000 zł – do negocjacji!!!!
 - *ZDUNY – dom o pow. 100 m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin, działka o pow. 823 m2, cena 250 000 zł – do negocjacji!!!!

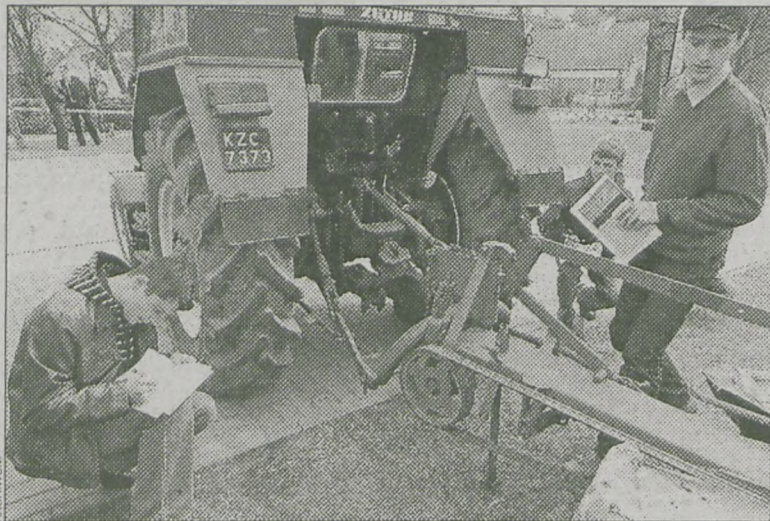
- *KROTOSZYN – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. CENA 480 000 zł. – do negocjacji!!!!
- *OSTRÓW WŁKP./ŚWIELIGÓW – dom o pow. 90 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, garaż, działka 600 m2. CENA 230 000 zł. – do negocjacji!!!!
- *LUTOGNIEW – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok. 1350 m2. CENA 250 000 zł.
- *KROTOSZYN – dom jednorodzinny o pow. 80 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, możliwość zagospodarowania poddasza. Działka o pow. 2080 m2, CENA 320 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!!
- *BIADKI – dom w stanie surowym otwartym o pow. 171 m2, działka o pow. 1100 m2. Ładna dzielnica Biadek – osiedle nowych domków jednorodzinnych. CENA 170 000 zł. – do negocjacji!!!!
- *WIERZBNO – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. CENA 350 000 zł – do negocjacji!!!!
- *KOBYLIN – dom w zabudowie bliźniaczej o pow. ok. 100 mkw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, działka o pow. 795 mkw. CENA 195 000 zł. – do negocjacji!!!!

- LOKALE MIESZKALNE**
- *ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 60 m2, 3 pok. kuchnia, łazienka, 1 piętro CENA 146 000 zł. – do negocjacji!!!!
 - *KROTOSZYN – ul. Zduńskowa, lokal mieszkalny w kamienicy beczynszowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. CENA 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!!
 - *ZDUNY – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + 1 + k, II piętro, NISKI CZYNŚZ!!! CENA 119 000 zł. DO negocjacji.
 - *KROTOSZYN Raszewska, 60 m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 piętro, – 179 000 zł.
 - *KROTOSZYN kawalerka w bloku z cegły nowe budownictwo, mieszkanie o pow. 30 m2 – dwa pokoje, kuchnia, łazienka. CENA 107 000 zł – do negocjacji!!!!
 - *KROTOSZYN os. Dąbrowskiego, 47 m2, 1 piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, cena 155 000 zł. – do negocjacji!!!!
 - *KROTOSZYN – ul. Fabryczna, 38 m2, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 4 piętro. CENA 125 000 zł.
 - *KOZMIN WŁKP. – Jana Pawła II, – 56,8 m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż tuż pod blokiem, dwie duże piwnice. CENA 155 000 zł. – do negocjacji!!!!

- LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ**
- *4 km od Kozmina Wlkp. 5 km od Rozdrażewy na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodołą o pow. 350 m kw. CENA: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.
 - *KROTOSZYN – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!!!!
 - *KROTOSZYN rynek – lokal handlowy w kamienicy o pow. 100 m2, CENA 520 000 zł!!!!

- DZIERŻAWA, NAJEM**
- *DZIAŁKA DO WYNAJĘCIA KROTOSZYN, przy drodze krajowej kierunek Poznań, działka 3442 m kw przed stacją benzynową Orlen, uzbrojenie pełne. Czynsz 2000 zł netto/m-c.
 - *KROTOSZYN ul. Zduńskowa, lokal handlowy o pow. 48 m2, Czynsz do uzgodnienia!!!!
 - *KROTOSZYN, Rynek – lokal o pow. 100 m2, dwupiętrowy – wysoki standard – czynsz 3000 zł netto.
 - *OSTRÓW WŁKP. – DOBRA LOKALIZACJA blisko rynku, 3 lokale handlowe o pow. 15 mkw, 18mkw, 160 mkw. Czynsz do uzgodnienia!!!!
 - *KROTOSZYN – budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok. 800 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!!
 - *KUPIĘ, NAJME
 - *KROTOSZYN, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.
 - *KUPIĘ, w pobliżu Krotoszyna 10 hektarowe gospodarstwo rolne.
 - *KROTOSZYN, KOZMIN WŁKP, KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!!! GÓTÓWKA!!!!

Sukces koźminianina



Uczestnicy szukali nieprawidłowości i zagrożeń w ciągniku

Mateusz Ignasiak, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wlkp., zajął drugie miejsce w regionalnym konkursie na temat bezpieczeństwa w rolnictwie.

11 kwietnia w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach (powiat jarociński) odbył się finał XVII edycji konkursu wiedzy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie dla uczniów kierunków rolniczych szkół ponadgimnazjalnych. Wzięli w nim udział młodzi ludzie z Wielkopolski Południowej.

Finał poprzedziły eliminacje szkolne, które zostały przeprowadzone w marcu bieżącego roku w ośmiu zespołach szkół rolniczych regionu. Wzięło w nich udział 361 uczniów. W finale wystartowało 24 najlepszych, którzy w części pisemnej rozwiązywali test. – *W ścisłym finale rywalizowało ze sobą sześciu najlepszych uczniów, wyłonionych po części testowej* – opowiada Andrzej Zalewski z PIP w Ostrowie.

Każdy z finalistów odpowiadał na pytania związane z problematyką bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie, podzielone na bloki tematyczne. Ta część konkursu obejmowała także zadania praktyczne, związane z oceną stanu technicznego maszyn i urządzeń rolniczych. – *Uczniowie mieli ujawnić jak największą liczbę usterek i zagrożeń przy zestawie maszyn: ciągnik rolniczy – kosiarka rotacyjna oraz przy rozrzutniku obornika i rolniczej przy-*

czepie transportowej – wyjaśnia szczegóły A. Zalewski.

Indywidualnie wygrał Krzysztof Grochulski z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach (pow. jarociński). Drugie miejsce zajął Mateusz Ignasiak z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koźminie Wlkp., a trzecie – Gerard Śmigielski z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych w Marszewie (pow. pleszewski). Kolejne miejsca w ścisłym finale zajęli: czwarte – Przemysław Bury z Zespołu Szkół nr 3 w Ostrzeszowie (pow. ostrzeszowski), piąte – Tomasz Pietraszek z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przygodzicach (pow. ostrowski), szóste – Dominik Langa z Zespołu Szkół im. S. Mikołajczyka w Opatówku (pow. kaliski).

Pierwszych sześciu uczniów, którzy wykazali się najlepszą znajomością zagadnień z zakresu bezpiecznej pracy w rolnictwie, otrzymało dyplomy i nagrody rzeczowe. Zwycięzcy dodatkowo wręczono puchar, ufundowany przez posła do Parlamentu Europejskiego, Andrzeja Grzyba.

Drużynowo najlepsza okazała się młodzież z Zespołu Szkół Nr 3 w Ostrzeszowie.

(popi)

Czy można odmówić?

Do naszej redakcji zgłosił się mieszkaniec Krotoszyna ze skargą na jednego z lekarzy dyżurujących w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym przy ul. Mickiewicza. Mężczyzna relacjonuje, że poszedł tam, gdyż dostał ataku padaczki. – *Nie przyjęli mnie, ponieważ powiedzieli, że jestem pod wpływem alkoholu. Tak stwierdził lekarz, który miał dyżur* – opowiada.

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Krotoszynie nie komentuje tego zdarzenia, ucinając stanowczo, że pacjent może złożyć skargę w SPZOZ, a o szczegółach dyrektor może rozmawiać z prasą po zapoznaniu się z dokumentacją.

Krzysztof Raczyński, radca prawny, wyjaśnia, że zgodnie z ustawą z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta, każdy ma prawo do natychmiastowego udzielenia mu świadczeń zdrowotnych ze względu na

zagrożenie zdrowia lub życia. – *Pacjent, któremu bezzasadnie odmówiono pomocy, ma także możliwość ubiegania się o wypłatę zadośćuczynienia za doznany krzywdę* – informuje. Obowiązujące przepisy nie pozwalają na odmowę udzielenia pomocy lekarskiej np. z powodu bycia pod wpływem alkoholu.

– *Jedyną negatywną konsekwencją wizyty w szpitalu w stanie nietrzeźwości może być konieczność pokrycia kosztów leczenia, ale tylko wtedy, gdy wyłączną i bezpośrednią przyczyną udzielonego świadczenia zdrowotnego było zdarzenie spowodowane stanem nietrzeźwości tej osoby* – tłumaczy K. Raczyński. Jeśli więc ktoś złamał sobie nogę z powodu odurzenia alkoholem, to za udzielenie pierwszej pomocy medycznej w tym zakresie będzie musiał zapłacić z własnej kieszeni – niezależnie od tego, czy posiada obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne.

Anna Szklarek

Łatwiejsze życie przedsiębiorców

Kilkunastu przedsiębiorców z gminy Zduny spotkało się w 17 kwietnia z posłem z Krotoszyna Maciejem Orzechowskim. Rozmawiano o problemach, z jakimi boryka się sektor prywatny.

Spotkanie w Zdunach to odpowiedź na prośbę pracodawców. Podczas wcześniejszych obchodów Dnia Przedsiębiorczości i rozmów organizacyjnych na temat zbliżającej się majówki okazało się, że wiele osób ma pytania do obecnego na sali posła (Maciej Orzechowski jako pracodawca również wspiera zdunowską majówkę).

Zebrań rozpoczęła prezentacja przygotowana przez pracowników biura poselskiego M. Orzechowskiego – Miłosza Zwierzyka, Magdaleny Janekowskiej i Natalię Robakowską. Jej tematem były wprowadzone przez obecny rząd ułatwienia w prawodawstwie dla biznesu. W tym czasie na stołach pojawiły się ankiety z pytaniami, jak zaprezentowane zmiany odbierają osoby prowadzące biznes w Zdunach.

Wśród gości był również burmistrz Zdun – Władysław Ulatowski.

– *Spotkanie uważam za udane, a przedstawione przez przedsiębiorców uwagi zostaną wykorzystane w pracach nad zmianami przepisów*

słom było potrzebne. – *Po raz pierwszy ktoś z Sejmu zechciał z nami podyskutować* – mówili po zakończeniu rozmów.

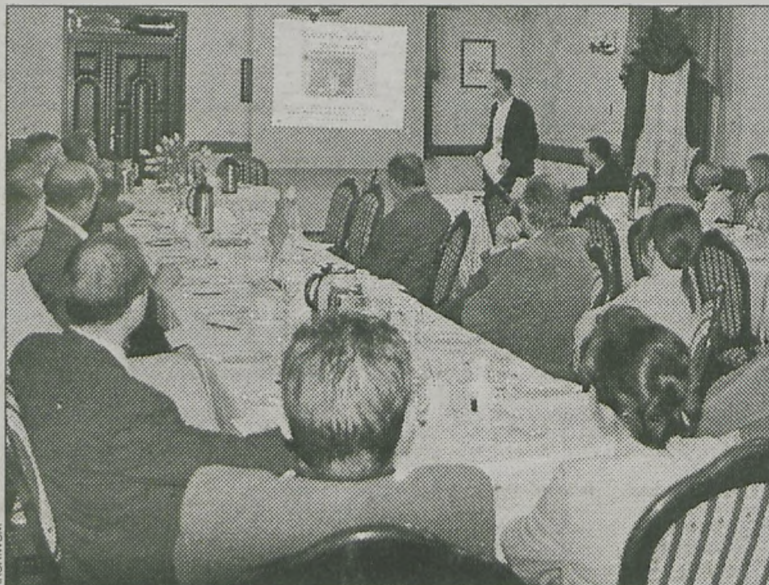
Do zmian wprowadzonych bądź planowanych przez obecny rząd, ma-

Jedną z proponowanych zmian mających ożywić rynek pracy będzie sposób rejestracji przedsiębiorstw w KRS. Od 1 stycznia 2012 roku zacznie działać tzw. system S24, czyli rejestracja spółek z ograniczoną odpowiedzialnością przez internet w ciągu 24 godzin

dotyczących przedsiębiorczości – podsumował M. Orzechowski. Szefowie firm nie ukrywali, że spotkanie z po-

jęcych usprawnić prowadzenie własnego biznesu, zalicza się m.in. zamiar zaświadczania o oświadczenia, prawo rozpoczynania działalności gospodarczej przed zarejestrowaniem przedsiębiorstwa, wprowadzenie możliwości zawieszania działalności gospodarczej, zmniejszenie administracyjnej reglamentacji działalności gospodarczej – ograniczenie zezwoleń, pozwoleń, licencji. Chodzi także o zmniejszenie kosztów małych firm wobec urzędu skarbowego, prawo rozliczania się w innej walucie niż złoty, obniżenie kapitału założycielskiego spółek z o.o. i spółek akcyjnych. A także o to, by łatwiej i taniej się zakładało firmę, możliwość rejestracji firm osób fizycznych i spółek cywilnych przez internet, ustanowienie e-sądów, wprowadzenie prawa składania w urzędach kopii dokumentów oraz kilka innych. Wszystkie te nowości mają pobudzić rynek pracy.

oprac. Anna Szklarek



Posel przedstawił prezentację na temat zmian korzystnych dla przedsiębiorców

RZECZ PRAWNA

Prowadzę własną firmę. Dokonałem zakupu towaru poza siedzibą sprzedawcy. Towar wysłano mi kurierem, a po odpakowaniu okazało się, że jest uszkodzony mechanicznie. O fakcie tym poinformowałem sprzedawcę w dniu odpakowania towaru. Jak ta sprawa powinna być załatwiona przez sprzedawcę? Czy są jakieś specjalne procedury? *Czytelnik*

W przedstawionej sytuacji zastosowanie znajdują przepisy kodeksu cywilnego, dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, gdyż umowa sprzedaży została zawarta pomiędzy przedsiębiorcami. Zgodnie z art. 556 tego kodeksu, sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności (lub z przeznaczenia rzeczy), jeżeli rzecz nie ma

właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym.

Należy podkreślić, że wybór sposobu rozwiązania problemu wadliwego towaru należy do kupującego. Może on żądać wymiany rzeczy na wolną od wad, usunięcia wady, obniżenia ceny albo może od umowy odstąpić. Jednakże nie może od niej odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz sprawną albo wady usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeśli rzecz była już wymieniona przez sprzedawcę lub naprawiana, chyba że wady są nieistotne.

Kodeks cywilny nie określa precyzyjnie terminów usunięcia wady lub wymiany towaru. Te czynności powinny zostać wykonane bez zbędnej zwłoki, co oznacza, że sprzedawca powinien rzecz wymienić natychmiast albo w czasie niezbędnym do np. sprowadzenia

towaru z magazynu. Skuteczną metodę nacisku na sprzedawcę stanowi złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Sprzedawca może jednak skutek odstąpienia powstrzymać poprzez niezwłoczną wymianę rzeczy na niewadliwą. Dokonując wymiany sprzedawca jest zobowiązany do pokrycia wszelkich kosztów, które kupujący poniósł w związku z wymianą. Jeśli sprzedawca nie dokona niezwłocznej naprawy lub wymiany rzeczy, to oświadczenie o odstąpieniu wywiera skutki prawne od momentu doręczenia go sprzedawcy. Wtedy umowę uważa się za nieważną.

A zatem przysługuje Panu prawo wyboru sposobu rozwiązania problemu. W razie znacznej opieszałości sprzedawcy najskuteczniejszym sposobem przymuszenia go do działania jest złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Krzysztof Raczyński

Chruszczyny

W lesie szukali upominków od zajęczka

Pod chruszczyńskim grzybkiem odbyło się spotkanie członków i przyjaciół koła przyjaciół *sprawnych inaczej* z Daniszyna. Impreza integracyjna bardzo się udała, a pogoda wyjątkowo sprzyjała biesiadnikom. Wiele radości sprawiły dzieciom upominki, ukryte dla nich w lesie przez wielkanocnego zajęczka.

Daniszynskie Koło Przyjaciół Dzieci i Osób Sprawnych Inaczej organizuje spotkania kilka razy do roku. Jak już pisaliśmy, zostało zainicjowane w 2006 r. przez nauczycielkę ze Szkoły Podstawowej w Daniszynie, Renatę Kowalczyk. Założycielka zapewnia, że zawsze może liczyć na współpracę z innymi nauczycielkami, które chętnie angażują się w działalność organizacji.

Świąteczne przy ognisku

Świąteczne spotkanie koła odbyło się 19 kwietnia br. o 15.30 pod drewnianym grzybkiem w Chruszczynach. Wśród uczestników były dzieci niepełnosprawne, ich rodziny oraz uczniowie klas II – III miejscowej podstawówki. Obecni byli również radni: Sylwester Kłaskala, Stanisław Trawiński oraz naczelnik chruszczyńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej, Ryszard Janicki. Impreza rozpoczęła się poczęstunkiem,

natomiast w tle atmosferę budowały odgłosy budzącej się do życia przyrody i rozpalone pod zadaszeniem ognisko. Po posiłku zaproszono najmłodszych do wspólnego kolorowania obrazków dla zajęczka wielkanocnego. Następnie dzieci pobiegły szukać ukrytych przez niego upominków, a nauczycielki powiesiły barwne prace przy wejściu do grzybka. Przeszukiwanie zakamarków lasu sprawiło uczestnikom wiele frajdy.

Na koniec każdy mógł wziąć udział w zajęciach warsztatowych, które polegały na modelowaniu symboli wielkanocnych z siana. Wszyscy z entuzjazmem zabrali się do pracy, a efekty były zdumiewające. Artyści-amatorzy mogli zabrać swoje prace do domu, aby ozdobić nimi mieszkania.

Pomaga gmina

Wtorkowe spotkanie było możliwe głównie dzięki pozyskaniu przez koło

środków z programu *Dobre Sąsiedztwo dla Miasta Ostrowa* w wysokości 2.000 zł. Autorkami projektu były Iwona Waligóra i Anna Wasiak, nauczycielki z SP w Daniszynie. Co roku skromne finanse koła są zasilane właśnie z grantów. Dzięki przychylności władz gminy Ostrow Wlkp. jego członkowie mogą też bezpłatnie korzystać z gimbusa szkolnego. Inne, dalsze wyprawy organizowane są raczej w weekendy, kiedy autobus nie jest po-

trzebny. Na kolejną koło wybiera się do Huty, gdzie odwiedzi stadninę koni.

Pomagają myśliwi

Grzybek w Chruszczynach jest własnością koła łowieckiego *Ponowa* z Biadek, które gospodaruje na 10,5 tys. ha, z czego 3,5 tys. ha stanowią lasy. – Nasze koło chętnie współpracuje z młodzieżą. Oprócz współpracy z obecną tu dzisiaj grupą z Daniszyna, utrzymujemy kontakt ze szkołami,

głównie z Biadek, Daniszyna, Łąkoć i Jankowa Zalesnego – wyjaśnia należący do *Ponowy* radny gminy Ostrow Wlkp., Stanisław Trawiński. – *Dzieci zbierają kasztany, którymi dokamiamy zwierzęta, szczególnie danielę, natomiast my organizujemy spotkania. Wtedy można podziwiać trofea łowieckie, a także posłuchać o dokamianiu zwierzęcy i innych aspektach gospodarki łowieckiej.*

Maria Polak



Uśmiech nie zniknął z twarzy uczestników integracyjnego spotkania

Pogorzela

Zastygłe życie w martwych murach

Obskurne wnętrza tego budynku w Pogorzeli napawają lękiem, ale też intrygują. Do środka można zajrzeć przez okna, można nawet wejść, choć obiekt zagrożony jest zawaleniem...



Jedno ze zrujnowanych pomieszczeń, dokąd bez problemu można wejść

Budynek przy ulicy Boreckiej 7 w Pogorzeli odstrasza. Zaniechany, walący się obiekt powstał prawdopodobnie w okresie II wojny światowej. Od kilku już lat nikt się nim nie zajmuje, choć to własność prywatna. Właściciela nie udało nam się ustalić, bo problem z tym mają nawet urzędnicy.

Budynek (nie)zabezpieczony

Na murach domu wisi tablica *Uwaga! Nieupoważnionym wstęp wzbroniony*. To jedyne ostrzeżenie, bowiem dom nie jest ogrodzony i bez kłopotu można wejść do środka. Kilka metrów dalej, po obu stronach, znajdują się kolejne zabudowane posesje. Problem jednak zauważył i zgłosił nam tylko pewien starszy mieszkaniec gminy Pogorzela. – *Taka ładna jest tam ulica, a ten budynek chyba powinni rozebrać, bo przecież on może się zawalić* – mówi. Nie ma w jego wypowiedzi przesady. Wystarczy wybrać się na ul. Borecką i zobaczyć na własne oczy...



Pozółkła gazeta z artykułem „Remonty najważniejsze”

W oknach powybijane szyby i brudne firanki. Można spojrzeć przez nie do środka i zobaczyć porzucane, zniszczone rzeczy ostatnich mieszkańców. Wejście od strony podwórka również nie jest zabezpieczone. Przystąpienie progu niesie ryzyko, bo dom wygląda, jakby miał za chwilę runąć – stropy z wielkimi dziurami albo obsuwającym się sufitem, obrywającym się dach. Na

dzące na górną kondygnację ledwo się trzymają. Na górę można wejść przez dziurawy sufit. Tylko czekać, aż spadnie komuś na głowę...

Starostwo się tym zajmie

Gminni urzędnicy niewiele wiedzą na temat pogorzelskiej ruiny. – *Mam, że tematem zajmowało się około dwóch lat temu starostwo, natomiast gmina nie jest władna do wydawania decyzji w sprawach budowlanych* – informuje Adam Wierzbicki, inspektor ds. budownictwa i planowania w Urzędzie Miejskim w Pogorzeli. W Starostwie Powiatowym w Gostyniu urzędnicy nie byli zorientowani, o co chodzi, i odsyłali nas ciągle do kolejnych pracowników tego urzędu. W końcu dowiedzieliśmy się, że kiedyś (szczegółów nie podano) prowadzono sprawę zaniechanego budynku. Ostatecznie informacja o zrujnowanym obiekcie została od nas przyjęta. Otrzymaliśmy obietnicę, że starostwo zajmie się nim.

Anna Szklarek

Jakby wyszli na chwilę...

podłogach widać porzucane rzeczy: kubki, gazetę, opakowanie po śmietance, butelki, odzież... Jest i figurka Matki Boskiej. Ze ścian odchodzi tynk, a dookoła pełno gruzu. W budynku unosi się zapach stęchlizny. Niebezpiecznie wyglądające schody prowa-

Za nami kolejne Święta Wielkiej Nocy. W publikowanym poniżej wspomnieniu przywołujemy zwyczaje świąteczne, które charakterystyczne były dla krótkoszyńskich wsi w latach 60. i 70. ubiegłego wieku.

Zwyczaje, które odeszły w niepamięć

Autor publikacji pochodzi z Benic i większość zwyczajów sam praktykował jako młody chłopak. Zaznacza jednak, że dużą rolę w ich przekazywaniu odgrywali najstarsi członkowie rodzin. W jego przypadku były to dwie babcie: Józefa Zych z Benic i Zofia Robakowska z Lutogniewa.

Boże rany

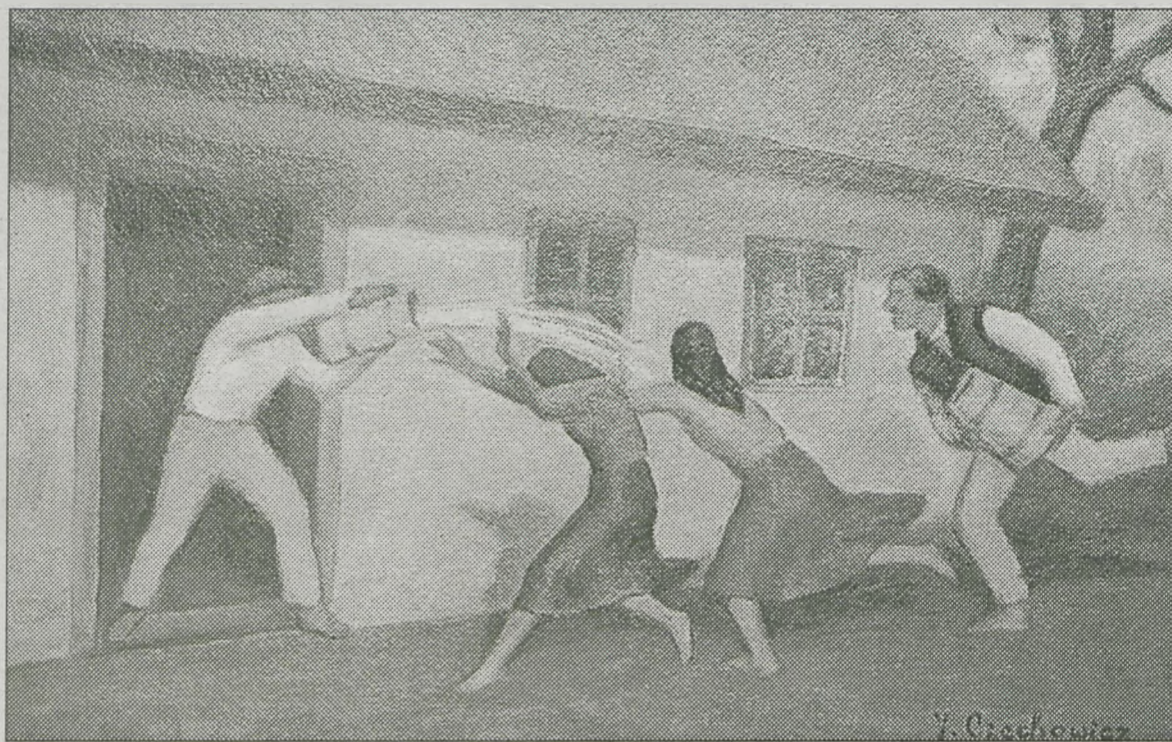
W Wielki Czwartek udawaliśmy się do kościoła z kołatkami, a następnie od domu do domu, przypominając, że jest Wielki Post i niedługo najemy się do syta. Od gospodarzy dostawaliśmy datki w postaci jajek lub pieniędzy. Z rana szukaliśmy prezentów, które rzekomo pozostawiał zając pod krzakiem w ogródku.

W Wielki Piątek budzili nas rodzice, okładając różgami z krzaka dzikiej róży i wypowiadając słowa *boże rany*. Ze względu na ścisły post przeżywalismy męki, gdyż dochodziły do nas zapachy pieczonego mięsa oraz wędzonych szynki i kielbas. Wieczorem pod kościołem palono ciernie, a powstały popiół przechowywano do kolejnej Środy Popielcowej.

Sobota z rana była przeznaczona na przygotowanie koszyka (nie koszyczka) wielkanocnego, do którego wkładano potrawy, które miały znaleźć się później na stole wielkanocnym.

Pomarańczowa woda

W pierwszy dzień świąt na godzinę 6.00 szliśmy na rezurekcje, żeby po



Oblewanie wodą to jeden z najważniejszych zwyczajów wielkanocnych. Reprodukacja obrazu J. Czechowicza

powrocie zasiąść do stołu, przy którym głowa rodziny składała życzenia i rozdawała każdemu *świecone*. Potem rozpoczynało się świąteczne *obżarstwo*. Panował przesąd, że ten, kto pierwszy wstanie od stołu, będzie spędzał w kuchni większość czasu przez najbliższy rok. Stół pozostawał więc nakryty przez oba dni świąteczne.

Po południu żyliśmy już dyngusem, do którego przygotowywaliśmy się od Bożego Narodzenia, gromadząc skórki od pomarańczy. Mo-

czyliśmy je, by woda miała odpowiedni zapach, później przelewaliśmy ją do flakoników i wczesnym rankiem ruszaliśmy z dyngusem. Z każdego domu wychodzili chętni.

Przed złożeniem życzeń skrapialiśmy dłonie pachnącą wodą, a w zanadrzu chowaliśmy butelkę ze zwykłą wodą – przeznaczoną dla gospodyń. Kilka jej kropeł musiało trafić pod spódnicę, a także pod koszulę nocną z życzeniami, by w nadchodzącym roku krowy lżej się doiło. Za życzenia dostawaliśmy to, co

stało na świątecznym stole. Był to pierwszy etap dyngusa, po którym następowało tzw. polowanie na pannę młodą wracającą z kościoła.

Panna młoda na taczce

Potem przygotowywano taczkę wybrudzoną gnojowicą, którą wykładano snopem czystej słomy. *Porwanie* było zorganizowane. Część odciągała chłopaków, markując, że zostaną oblani wodą. W tym czasie druga grupa porywała pannę młodą i sadzała ją na taczce, ruszając przez

wieś w kierunku domu weselnego. Niewiasta, chcąc uniknąć pobrudzenia, nie wyrwała się. Gdy pan młody z drużbami orientował się w sytuacji, było już za późno. Groziło to wywróceniem taczki i wybrudzeniem żony. Przystępował więc do rozmów, by wykupić żonę. Młodszym oferował pieniądze, a starszym weselną wódkę. Gdy ustalono ostateczną cenę, zwalniano pannę młodą z obowiązku siedzenia na taczce, a nawet pomagano jej zejść. Niektórzy wykorzystywali ten fakt i wkładali ręce głęboko za dekolt lub pod spódnicę. Wszystko to odbywało się w obopólnej wesołości. Komentowano przy tym, czy kobieta należycie wykarmi przyszłe dzieci i czy wytrzyma klapsy od męża w pośladek.

Wiadra z wodą

Po obiedzie, gdy większość rozebrała się ze świątecznych ubrań, następował wśród młodych dyngus z wykorzystaniem wiader. Dziewczyny podchodziły do nas, prowokując, że nie uda się nam ich oblać, ale wcześniejsze zabawy wyrobiły w nas nawyk skutecznego okrażania *przeciwnika*.

To wielkie oblewanie trwało około dwóch godzin i nigdy nie została oblana osoba, która nie przyłączyła się do wspólnej zabawy. Dziśsijszy dyngus niewiele ma wspólnego z ludowym zwyczajem, który przechowuję w swoich wspomnieniach.

Wojciech Pierunek

Zwycięstwa młodych zapaśników

16 kwietnia w poznańskim klubie *Grunwald* rozegrano zapaśniczy Turniej Wielkanocny Młodzików. W zawodach wystartowało około stu zawodników z pięciu klubów: *Ceramik* Krotoszyn, *Unii* Swarzędz, *Grunwald* Poznań, *Tęczy* Środa Wlkp. oraz *Sobieskiego* Poznań. Zawodnicy LKS *Ceramik* Krotoszyn mają się czym pochwalić. Podczas turnieju pokazali, na co ich stać, poszerzając dorobek klubu o 34 medale, w tym 8 złotych, 8 srebrnych oraz 18 brązowych.

Na szczególne wyróżnienie zasługują zapaśnicy, którzy stanęli na najwyższym stopniu podium, a byli to: Dawid Lis w grupie *minizapasy* do 29 kg, Szymon Wojtkowski w *mini-*

zapasach do 35 kg, Sebastian Perz w *minizapasy* do 38 kg, Krystian Gómy w *młodzikach* do 47 kg, Bartosz Kryjom w *młodzikach* do 53 kg, Dawid Setecki w *młodzikach* do 73 kg, Miłosz Całujek w *młodzikach* do 85 kg oraz Weronika Ptak w *młodzikach* do 56 kg.

Ceramik triumfował również w klasyfikacji klubowej, zdobywając

57 punktów. Z wynikiem 21 punktów na drugim miejscu uplasowała się *Unia* Swarzędz, następny był *Grunwald* Poznań (20 punktów), na czwartym miejscu stanęła *Tęcza* Środa Wlkp. (16 punktów), a na ostatniej pozycji znalazł się *Sobieski* Poznań (15 punktów).

(aga)



Najmłodszy zawodnik klubu

Nasi sumocy pokazali siłę

17 kwietnia w Krotoszynie odbył się Mistrzostwa Polski Seniorów i Młodzieżowców. Zawodnicy TAR Krotoszyn i kobylińskiego *Samsona* zdobyli łącznie 25 medali.

Zawody rozpoczęły się od minuty ciszy poświęconej tragedii, jaka wydarzyła się w Japonii. Po chwili milczenia prezes TAR i Polskiego Związku Sumo, Dariusz Rozum, zaapelował do zebranych o pomoc dla rodzin japońskim sumoków.

W pierwszej kolejności do walk przystąpili sportowcy w kategorii młodzieżowej, czyli do 21. roku życia. W tej grupie zawodnicy *Samsona* zdobyli aż 7 medali. Na najwyższym podium stanęła Jagoda Jochaniak (do 65 kg), a także Magdalena Kandzierska (do 80 kg). Na drugiej pozycji uplaso-

wała się Aleksandra Trawińska (do 80 kg). Oprócz tego *Samson* zdobył 4 brązowe medale, które były dziełem Agnieszki Brzykcy (do 70 kg), Zachariasza Spruty (do 60 kg), Krzysztofa Sfory (do 85 kg) i Martina Alcera (do 100 kg).

W grupie młodzieżowej zawodnicy TAR Krotoszyn wywalczyli 6 medali. Dwa złote trafiły do Mateusza Koniecznego (do 70 kg) i Arona Rozuma (do 85 kg), srebrny do Patryka Konrady (do 70 kg), a brązowe do Natalii Talarczyk (do 80 kg), Marka Duraka (do 60 kg) i Sebastiana Bernata (do 115 kg).

W grupie seniorów nasze kluby powiększyły swój dorobek o 6 kolejnych medali. Spośród zawodników *Samsona* na najwyższym miejscu na podium znalazła się ponownie Jagoda Jochaniak (do 65 kg), a także Natalia Brzyk-

cy (do 95 kg). Srebrne medale wywalczyli dla Kobyliny Martin Alcer (do 100 kg) oraz Natalia Brzykcy, która w seniorach wystartowała również grupie *open*. Na trzecich pozycjach uplasowali się Magdalena Kandzierska (do 80 kg) i Krystian Brzykcy (do 115 kg). Dla TAR dwa złote krążki zdobył Marcin Rozum, który pokonał konkurencję w kategoriach do 115 kg oraz *open*. Pierwsze miejsce wywalczył również Aron Rozum (do 85 kg), drugie zajął Mateusz Konieczny (do 70 kg), a dwa brązowe medale zdobyli Patryk Konrady (do 70 kg) oraz Janusz Cegła (do 115 kg).

W klasyfikacji klubowej młodzieżowców na pierwszej pozycji uplasował się warszawski *Fuks*, natomiast w grupie seniorów był to *Miejsko* Gorzów.

(aga)

Medale dla zdunowian

Reprezentacja UKS *Shodan* Zduny wzięła udział w międzynarodowych zawodach karate – X European Kata & Kobudo Cup for Clubs Ronin Cup, jakie pomiędzy 15 a 17 kwietnia zorganizowano w Dąbrowie Górniczej. Na tur-

nieju pojawiły się zespoły z Autonomii Palestyńskiej, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Czech, Czarnogóry, Estonii, Litwy, Niemiec, Polski, Słowacji, Szwajcarii i Włoch.

Reprezentanci *Shodana* zdobyli pięć

medali. Jagoda Młynarz, Anna Olejnik i Patrycja Szyja w kate drużynowym juniorek młodszych zajęły pierwsze miejsce, natomiast w klasyfikacji juniorskiej zdobyły srebro. Patrycja Szyja w kumite juniorek młodszych sięgnęła po złoty krążek, Anna Olejnik wywalczyła brąz. Srebrny medal wśród juniorów zdobył też Dariusz Młynarz.

(spm)

Ligowa karuzela

Trwają piłkarskie rozgrywki ligowe. Drużyny z naszego powiatu spisują się w tym roku bardzo różnie, zdecydowanie najgorzej wypadają *Sulimirczyk* oraz *Biały Orzeł*, które – by obrońić się przed spadkiem – muszą, o ile to jeszcze możliwe, diametralnie zmienić styl gry.

W przypadku sulmierzyczan może być na to zbyt późno gdyż po 19 kolejkach zajmują ostatnią pozycję w lidze, z dorobkiem zaledwie czterech punktów. Bardzo przeciętnie spisują się drużyny *Astry* Krotoszyn oraz *Sokoła* Chwaliszew, zajmując w swoich ligach odpowiednio ósmą i dziewiątą pozycję. Trzema drużynami, które w tym sezonie dostarczają kibicom najwięcej powodów do radości, są: *Błękitni* Białki, *CKS Zduny* oraz *Piast* Kobylin. *Błękitni* plasują się na drugiej pozycji tabeli i prawdopodobnie tylko oni mogą zagrozić liderującej *Raszkowiance* Raszków. Świetnie spisują się także podopieczni trenera Andrzejewskiego. Po 19 kolejkach *CKS* jest pierwszy, a jego cel to – jak przyznaje szkoleniowiec – awans do klasy okręgowej.

Jednak drużyną, która napawa nas w tym sezonie największą dumą, jest bez wątpienia *Piast* Kobylin. Przed sezonem kobylinianom nie wróżyono sukcesów. Pojawiały się nawet opinie, że tak samo szybko, jak udało im się awans wywalczyć, przyjdzie im się pożegnać z III ligą. Tymczasem piłkarze i działacze *Piasta* na każdym kroku udowadniają, że awans nie był przypadkowy. Drużyna jest od wielu lat budowana z pełną konsekwencją. Trzon zespołu stanowią od lat sprawdzeni zawodnicy, tacy jak Krzysztof Kendzia, Kamil Duda czy Dominik Sadowski. Zespół od co najmniej kil-



Marcin Kałuża, jest jednym z najwyżej ocenianych szkoleniowców Wielkopolski

ku sezonów gra w niemal niezmienionym składzie, co procentuje świetnym zgraniem oraz pełnym zaufaniem na boisku. Jeżeli już wódatze *Piasta* decydują się na transfer, to jest to najczęściej strzał w dziesiątkę. Najlepszy przykład transferowego hitu

stanowi bramkostrzelny Tomasz Kempński. W grze piłkarzy widać ambicję i chęć walki o najwyższe cele. Wszystko to, a także charyzmatyczna osobowość trenera Marcina Kałuży, sprawia, że *Piast* jest skazany na sukces.

Arek Matysiak

Za dużo kasy dla Astry?

44 tysiące złotych z funduszu na promocję miasta i gminy Krotoszyn otrzymał w 2010 roku klub sportowy *Astra*. Niektórzy radni są zdania, że to zdecydowanie za dużo, a przyznane pieniądze to zwykła dotacja.

Gdy Jacek Kępa, naczelnik wydziału promocji Urzędu Miejskiego, przedstawił na posiedzeniu komisji budżetowo-gospodarczej, która odbyło się 19 kwietnia w krotoszyńskim magistracie, sprawozdanie z działalności wydziału w 2010 roku, rozgorzała gorąca dyskusja. Radni pytali o wysokość i zasadność wsparcia finansowego, udzielanego co roku *Astrze* w celu promowania miasta. W 2010 r. kwota ta wyniosła 44 tys., w 2009 – ponad 46 tys., a w roku 2008 – 35 tys. zł.

Jako pierwszy zabrał głos radny Paweł Sikora: – Pieniądze, jakie przekazywane są „Astrze”, nie są na promocję. To jest ukryta dotacja na to, by klub funkcjonował. Nie mówię, że to nie jest potrzebne, ale nie można wykorzystywać wydziału promocji do tego, by klub w ogóle działał. To musi się skończyć. „Astra” dostała duże pieniądze, a promocji nie ma. Ona powinna wychodzić na zewnątrz naszego miasta, chociażby w postaci relacji sportowych. Naczelnik wydziału podkreślił, że klub „Astra”

działa już 70 lat i jest częścią miasta. – To właściwie tradycja. Uważam też, że to jest jakaś forma spędzania wolnego czasu. Ze zdaniem J. Kępy nie zgodziła się radna Urszula Olejnik. Według niej dofinansowywanie klubu jest zenujące: – „Astra” ma wyniki słabe, jednak ze względu na tradycję kasa poszła. Nie można kogoś promować tylko ze względu na tradycję. Powinno się to zmienić.

W obronie klubu wystąpili inni radni: Cezary Grenda oraz Tomasz Głuch. Ich zdaniem w *Astrze* następują pozytywne przemiany. Natomiast zdaniem Franciszka Marszałka, dyrektora departamentu inżynierii miejskiej magistratu, by klub zaczął działać bardziej skutecznie, powinno się przeznaczyć na jego funkcjonowanie znacznie więcej pieniędzy.

– Prawdą jest, że aby „zakupić” dobrego zawodnika, potrzebne są spore finanse. W „Astrze” grają lokalni sportowcy, to również bardzo dobre. Grenda był zdania, że klub powinien postawić na treningi młodych zawodników. Grendę poparł T. Głuch: – Swego czasu byłem dosyć blisko z tym klubem i wiem, jak przedstawia się jego sytuacja. Rzeczywiście, kilka lat temu funkcjonowanie „Astry” było nieciekawe. Ale teraz jest lepiej. Pojawiają się sekcje dla młodzieży, a to bardzo ważne – zakończył dyskusję.

(aga)



Pierwszy zespół piłkarski występuje w lidze okręgowej

SPRZEDAMY:

- Koparka Waryński K-408 1985 r. stan bardzo dobry
– cena netto **1,50 zł /kg**
- Koparka Waryński K-406 1985 r. stan bardzo dobry
– cena netto **1,50 zł /kg**
- Koparka Waryński K-408 1985 r. na części
– cena netto **1,30zł /kg**

Kontakt: Tel. 501 037 481

Zleceńodawca: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pogorzeli, ul. Gostyńska 6, 63-860 Pogorzela

LOMBARD – SMOK

POŻYCZKI POD ZASTAW

Krotoszyn, ul. Kozmińska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278



Uwaga! TOTALNA WYPRZEDAŻ

Nowe mieszkania na sprzedaż



Krotoszyn – ul. Klemczaka 28

☎ 605 380 840

www.rawbud.com.pl



Zapraszamy rodziców
z dziećmi w wieku 1-4

CAŁODNIOWA OPIEKA
ZAJĘCIA EDUKACYJNE
OPIEKA NA GODZINY

Zapisy w placówce, telefonicznie i przez internet

www.klubelfik.pl

Krotoszyn, ul. Młyńska 27, tel. 530 399 200, 531 267 166



www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 Internetowców. Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszemy lub skomentować nasze publikacje. Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dojść się!* oraz codzienną prognozę pogody. Wyniki plebiscytu *Krotoszyński XX wiek*. Bogaty serwis gości *Rzecz* oraz tytułu *Krotoszyński Kufu i Przyjaciel Krotoszyński*. Archiwum gazetowe od 2003 r.

Apteki ze znakiem
Kangura



10,13*
7,19

RAPHACHOLIN C® 30 tabl. draż.**

Wskazania: tradycyjnie stosuje się w niestrawności, dolegliwościach trawiennych związanych z dysfunkcją wątroby (wzdęcia, bóle brzucha, odbijania, nudności, zaparcia), zaburzeniach aktywności skurczowej pęcherzyka żółciowego. **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na którykolwiek ze składników leku. Ciężkie choroby wątroby, niedrożność dróg żółciowych i przewodu pokarmowego. Ostre i przewlekłe zapalenia żołądka i jelit. W przypadku kamicy żółciowej lek stosować po konsultacji z lekarzem.

Podmiot odpowiedzialny:
WZZ „Herbapol” S.A., ul. Św. Mikołaja 65/68, 50-951 Wrocław



10,38*
6,99

NO-SPA® 40 mg 20 tabl.**

Wskazania: stany skurczowe mięśni gładkich związane z chorobami dróg żółciowych: kamica dróg żółciowych, zapalenie pęcherzyka żółciowego, zapalenie okołopęcherzykowy, zapalenie przewodów żółciowych, stany skurczowe mięśni gładkich dróg moczowych: kamica nerkowa, kamica moczowodowa, zapalenie miedniczek nerkowych, zapalenie pęcherza moczowego, bolesne parcie na moczu w schorzeniach ginekologicznych: bolesnym miesiączkowaniu, w napięciowych bólach głowy. **Przeciwwskazania:** nadwrażliwość na substancję czynną lub substancję pomocniczą, ciąża i laktacja. **Skład:** 1 tabletka zawiera 40 mg drotaweryny. Substancje pomocnicze: laktoza, jednowodna.

Podmiot odpowiedzialny: Sanofi-Aventis Sp. z o.o., ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa, tel. (22) 2800000



68,53*
65,49

**BIO-CLA DUO 30 TABLETEK
NA DZIEŃ 60 KAPSULEK NA NOC**

To suplement diety, który działa 24 godziny modelując sylwetkę w zdrowy sposób. Tabletki na dzień (kamienina + wycoż z zielonej herbaty) - przyspieszają spalanie tkanki tłuszczowej i dodają energii. Kapsułki na noc (C.L.A. - sprężony kwas linoowy) - blokują odkładanie się tłuszczu w nocy.

Producent: PHARMA NORD

**REWOLUCJA
CENOWA**

TANIE LEKI*

**100 produktów
za 1 grosz**

- TANIE ODPOWIEDNIKI LEKÓW NA RECEPTY
- DUŻE RABATY NA LEKI BEZ RECEPTY
- ODBIERZ KARTĘ STAŁEGO PACJENTA
- PREZENTY CZEKAJĄ NA CIEBIE



****Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.**

JPM
DOM

OSIEDLE ROBIŃSKICH
KROTOSZYN

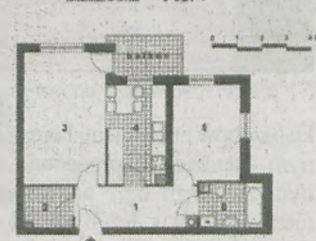


NOWE MIESZKANIA

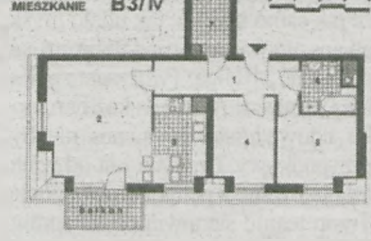
OFERUJEMY PAŃSTWU:

- * KOMFORTOWE MIESZKANIA 2 I 3 POKOJOWE, POŁOŻONE BLISKO TERENÓW ZIELONYCH,
- * PIĘKNE WIDOKI NA PANORAMĘ MIASTA I POBLISKIE STAWY
- * 10 MINUT SPACEREM DO CENTRUM

MIESZKANIE A3/I



MIESZKANIE B3/IV



BIURO BUDOWY: OS. ROBIŃSKICH KROTOSZYN,

CZYNNE WTÓREK I PIĄTEK OD 10.00 DO 13.00

KONTAKT: ŁUKASZ NOWAK 602 623 600, PDZ.-PT. OD 9.00-17.00

ADRES SIEDZIBY: JPM DOM S.C., UL. DOLNA 9, 63-000 ŚRODA WLKP.

TEL. 61-285 03 87

www.jpmdom.pl

biuro@jpmdom.pl



Boston+krzesła Royal



Commode



kuchnia Londyn



- zabudowa wnęk!!!
- projekt kuchni i szaf gratis!!!

Gawin
fabryka mebli

salon firmowy

Krotoszyn,

ul. Ogrodowskiego 1c

tel. 62 722 58 26

godziny otwarcia:

pn-pt 10,00-18,00

sob. 9,00-13,00

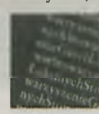
RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech.

Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto:

INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyszo, Agnieszka Marciniak, Weronika Piorunek, Anna Szklarek. Fotodekoracje: Paweł Płocenniczak. Suflerka: Beata Polańska-Włotr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Mateusz Janasek, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Ferdinand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skrącamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769110